

# MAZOWIECKI RYNEK PRACY



marzec – maj 2015  
NUMER 2 (64) 2015 rok (XII)  
ISSN 2082-856X



# W NUMERZE:

## KALENDARIUM

Publiczne Służby Zatrudnienia 1990-2015 4

## WYWIAD

Budowanie od zera – z Lechem Antkowiakiem, dyrektorem  
Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie w latach 2000-2003,  
rozmawia Natasza Grodzicka 8

## WSPOMNIENIA PRACOWNIKÓW WUP

Sen pani rzecznik 10  
Kuroniówka dla każdego 10  
Integracja w obliczu przeszkód 11

## WUP PO ROKU 2000

WUP jako jednostka Samorządu Województwa Mazowieckiego 12  
Sieć profesjonalnych doradców zawodowych 12  
EURES – Europejskie Służby Zatrudnienia 13  
Akademickie Biura Karier dla studentów, absolwentów i pracodawców 14  
Społeczna rola Gminnych Centrów Informacji 15  
Początki działań w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego 16  
Akademia Przedsiębiorczości szansą dla bezrobotnych 16  
Kapitał Ludzki – nowe wyzwanie 17  
Ochrona roszczeń pracowniczych 18  
Nasza placówka badawcza 18  
Z dużej chmury mały deszcz 19

## 25 LAT PSZ NA FOTOGRAFII

Zatrzymane w kadrze 21

## POCZĄTKI PUP WE WSPOMNIENIACH DYREKTORÓW

Zasiłki bez obstawy 24  
Zgrana drużyna 24  
Pionierskie czasy 25

## PUP PO REFORMIE SAMORZĄDOWEJ

Decentralizacja urzędów pracy 26  
Milowy krok 27

## PUP PO REFORMIE 2014

Więcej instrumentów, więcej możliwości 28

## 25 LAT PSZ

Biuletyn jak kronika 30  
WUP w liczbach 31



**Mazowsze.**  
serce Polski

**Wydawca:** Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, ul. Młynarska 16,  
01-205 Warszawa, tel. 22 578-44-00, wup@wup.mazowsze.pl

### Redaguje zespół w składzie:

**redaktor naczelna** Wiesława Lipińska

**redaktor prowadząca** Anna Mazur

**Korekta:** Anna Żabińska

**Stali współpracownicy:** Andrzej Sałata i pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie i filii w Ciechanowie, Płocku, Radomiu oraz pracownicy Publicznych Służb Zatrudnienia

**Skład i łamanie:** Marcin Rucki

**Zdjęcia:** Fotolia, archiwum WUP w Warszawie

**Adres redakcji:** Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, ul. Młynarska 16,  
01-205 Warszawa, p. 31, tel. 22 578-44-16, 578-44-93

biuletyn@wup.mazowsze.pl

Wydawnictwo bezpłatne. Nakład: 1800 egz.

**Druk:** PROPRINT Usługi Poligraficzne, ul. Daleka 9, 96-321 Grzegorzewice,  
biuro@proprint.biz.pl

Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania nadesłanych tekstów.

Przedruk materiałów jest możliwy wyłącznie za zgodą Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie i za podaniem źródła.

*Stawom' Pawisane*

**D**yrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kozienicach Adam Nowakowski napisał w swoim krótkim wspomnieniu „z perspektywy minionych 25 lat mogę śmiało powiedzieć, że Powiatowy Urząd Pracy w Kozienicach to moje »dziecko« – byłem z nim od dnia urodzin, poprzez uzyskanie pełnoletności, aż po dorosłość”. Cóż, mogłoby się wydawać, że 25 lat to skromna rocznica, gdy spojrzymy na nią przez pryzmat historii – chociażby tylko państwa polskiego. Większość z nas doskonale pamięta, co się te ćwierć wieku temu wydarzyło. Świadomie uczestniczyliśmy w zmianach zachodzących w Polsce.

Postrzeganie czasu jest względne. 25 lat temu powstał film Wojciecha Marczewskiego „Ucieczka z kina Wolność” ze wspaniałymi rolami Janusza Gajosa i Piotra Fronczewskiego. Z drugiej strony 25 lat temu dopiero rodzi się ludzie, którzy dziś są na początku swojej kariery – np. wspaniała tenisistka Urszula Radwańska, świetny bramkarz Wojciech Szczęsny czy członkowie kadry skoczków narciarskich Jakub Kot i Dawid Kubacki. Przez 25 lat wyrosło nam nowe i sławne pokolenie Polaków, dorosłych ludzi, którzy nie znają innej rzeczywistości.

Historia polskich Publicznych Służb Zatrudnienia sięga co prawda 1920 roku, ale przed drugą wojną światową nie zdołali się one rozwinąć, a po wojnie, gdy założenia komunizmu nie pozwalały nawet myśleć o bezrobociu, funkcjonowały w szczątkowej formie. Tak naprawdę dopiero po roku 1990 musiały zmierzyć się z rzeczywistymi problemami – i to na bardzo szeroką skalę.

Dzisiaj wiemy, że nie byliśmy na to przygotowani. Brakowało nam przede wszystkim doświadczenia. Przepisy i rozporządzenia powstawały nieco intuicyjnie. Przecież Polska jako pierwsza z bloku wschodniego wkroczyła na drogę demokracji. Brakowało więc wzorów, na których można się było oprzeć.

Początkowo zasiłki przysługiwały wszystkim bezrobotnym, a status bezrobotnego otrzymywał każdy, kto nie miał stałego zatrudnienia. Trzeba było uczyć się na własnych błędach, bo przecież błędów nie popełnia jedynie ten, kto nic nie robi.

Przy okazji jubileuszu 25-lecia Publicznych Służb Zatrudnienia warto przypomnieć o jeszcze jednej ważnej rocznicy. Właśnie mija 15 lat od chwili, kiedy po reformie administracyjnej państwa nastąpił nowy podział kompetencji między administracją rządową i samorządową w zakresie prowadzenia polityki rynku pracy. Został zlikwidowany system urzędów pracy, wojewódzkie urzędy pracy weszły w skład urzędów marszałkowskich, zaś powiatowe urzędy pracy stały się częścią powiatowej administracji zespolonej. Ale zmieniła się nie tylko podległość administracyjna. Przede wszystkim ewoluowało podejście do samego zjawiska bezrobocia. Kiedyś mówiło się wprost o walce z bezrobociem, dzisiaj – o zarządzaniu rynkiem pracy.

To odwrócenie priorytetów sprawia, że są wdrażane wciąż nowe projekty służące nie tyle wypłacaniu zasiłków, co powrotowi długotrwale bezrobotnych w szeregi ludzi pracujących, zarabiających na utrzymanie swoje i swoich rodzin. Należy rozsądnie używać wielkich słów, aby nie roztrwonić ich wartości i znaczenia. Jednak przy okazji tego jubileuszu mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że Publiczne Służby Zatrudnienia wielu ludziom pomogły i pomagają zachować godność. A tego potrafią dokonać jedynie ludzie dojrzały.

25 lat to w pełni dojrzały wiek. Co nie znaczy, że nie zmienimy się na lepsze przed kolejnym jubileuszem, czego Państwu i sobie życzę.



*A. Nowakowski*

# PUBLICZNE SŁUŻBY ZAT

Za początek Publicznych Służb Zatrudnienia w Polsce uznawany jest dekret o organizacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, podpisany przez naczelnika Józefa Piłsudskiego 96 lat temu, 27 stycznia 1919 roku. Tak więc historia Publicznych Służb Zatrudnienia to już niemal wiek historii Polski.

Po odzyskaniu niepodległości trzeba było je organizować właściwie od początku. Powołano do życia Komitety Niesienia Pomocy Bezrobotnym, które zapewniały bezrobotnym podstawowe środki do życia. W kolejnych latach działalność służb zatrudnienia polegała przede wszystkim na aktywizacji zawodowej w formie robót publicznych.

W 1924 roku powstał Fundusz Bezrobocia, w 1933 roku – Fundusz Pracy, zajmujące się wypłacaniem zasiłków dla bezrobotnych, finansowaniem robót publicznych oraz organizowaniem pomocy żywnościowej dla bezrobotnych bez prawa do zasiłku. W 1934 roku fundusze te połączono, a nadzór nad nimi powierzono Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej. Po II wojnie światowej polityka zatrudnienia w Polsce została podporządkowana celom politycznym. I tak było przez kolejne 45 lat, aż do okresu transformacji.

W odrodzonej w 1989 roku Polsce największe zmiany dokonały się w sferze zatrudnienia i rynku pracy. Rynek pracy, który w okresie PRL charakteryzował się nadwyżką popytu na pracę nad podażą zasobów ludzkich, przekształcił się w rynek poważnego niedoboru popytu. Pojawiło się jawne bezrobocie, które szybko przybrało postać masową i objęło różne grupy ludności w miastach i na wsi.

Nowoczesny ustrój służb zatrudnienia wprowadzony został ustawą z 29 grudnia 1989 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobocia, zastąpionej obowiązującą do dziś z licznymi aktualizacjami, ustawą z 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Zaraz po transformacji działania służb zatrudnienia polegały głównie na zapewnieniu ostony socjalnej osobom pozostającym bez pracy. Z czasem cele te zaczęły się jednak zmieniać. 1 stycznia 1993 roku służby zatrudnienia zostały przekształcone w specjalną administrację do spraw zatrudnienia, podporządkowaną Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej. Dziś ich priorytetem nie jest już wypłacanie zasiłków, lecz działania wspomagające tworzenie nowych miejsc pracy i jak najszybsze podejmowanie zatrudnienia przez bezrobotnych.

Od 2004 roku, czyli od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, polityka rynku pracy jest częściowo finansowana z Europejskiego Funduszu Społecznego. Pochodzące z niego środki dla wielu Polaków są szansą na zdobycie zawodu, znalezienie zatrudnienia, założenie własnej firmy.



## 1990

### 1 stycznia

Weszła w życie ustawa z 29 grudnia 1989 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobocia – na bazie dotychczasowych terenowych organów administracji państwowej ds. zatrudnienia, czyli wydziałów zatrudnienia i spraw socjalnych, utworzono wojewódzkie i rejonowe biura pracy.

Powołano Fundusz Pracy jako państwowy fundusz celowy, którego zadaniem było finansowanie działań służących walce z bezrobociem oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Zasiłki dla bezrobotnych były łatwo dostępne, świadczenie przyznawano bezterminowo dla wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych, niezależnie od stażu pracy.

## 1991

### 16 października

Na mocy ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu, utworzony został Urząd Pracy, jako centralny organ administracji państwowej, wykonujący zadania przy pomocy 49 wojewódzkich i 358 rejonowych urzędów pracy.



# RUDNIENIA 1990–2015

W ustawie poświęcono znacznie więcej miejsca aktywnym formom przeciwdziałania bezrobociu, ograniczając zdecydowanie prawo do zasiłków dla bezrobotnych. Wprowadzono m.in. możliwość kierowania bezrobotnych do robót publicznych służących rozwojowi społeczno-gospodarczemu danego regionu, udzielania pożyczek z Funduszu Pracy na prowadzenie działalności gospodarczej lub na organizację nowych miejsc pracy, a także zachęty dla pracodawców zatrudniających absolwentów.



## 1993

Urzędy zostały oddzielone od struktur administracji terenowej, a stały się samodzielną, państwową administracją, w której szczebel wojewódzki (Wojewódzki Urząd Pracy) sprawował bezpośrednie zwierzchnictwo nad rejonowymi urzędami pracy, później przekształconymi w powiatowe urzędy pracy, sam zaś podlegał bezpośrednio Urzędowi Pracy, a później Krajowemu Urzędowi Pracy, jako organowi centralnemu realizującemu politykę rządu w dziedzinie zatrudnienia, instytucjonalnej obsługi rynku pracy oraz łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej bezrobotnych.

### 29 grudnia

Ustawą o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy powołano Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, organizacyjnie usytuowano go w strukturach Krajowego Urzędu Pracy.



## 1994

### 14 grudnia

Ustawą o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu urzędy pracy stały się organami rządowej administracji specjalnej, podlegającymi Krajowemu Urzędowi Pracy i ministrowi właściwemu do spraw pracy.

Powołano specjalistyczne służby kontroli legalności zatrudnienia, które rozpoczęły działania w strukturach wojewódzkich urzędów pracy.

## 1997

### 2 kwietnia

„Każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy” stanowi art. 65 uchwalonej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przyjęto też, że „władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych”.

## 1998

### 24 lipca

Uchwalona została tzw. wielka ustawa kompetencyjna, czyli ustawa o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego.

Zgodnie z nią wojewódzkie urzędy pracy objęły zasięgiem swego działania obszary nowo powstałych 16 województw. Dotychczasowe rejonowe urzędy pracy przekształcono w powiatowe urzędy pracy. Część zadań z obszaru rynku pracy wykonywanych przez wojewódzkie urzędy pracy została przekazana do nowo utworzonych powiatów – nie zlikwidowano tych urzędów, lecz zostały one w całości przejęte przez samorząd, zarówno gdy chodzi o stan majątkowy i osobowy, jak i prowadzone przez te urzędy sprawy.



**Publiczne Służby Zatrudnienia tworzą**

rządowe organy zatrudnienia: minister właściwy ds. pracy i wojewodowie oraz samorządowe organy zatrudnienia: w województwach – marszałek, działający poprzez wojewódzki urząd pracy; w powiatach – starosta lub prezydent, działający poprzez powiatowy lub miejski urząd pracy

**1999****1 stycznia**

Rozpoczęła się reforma administracyjna państwa, czyli stopniowe przekazywanie urzędów pracy jednostkom samorządu terytorialnego.

**2000****1 stycznia**

Nastąpił nowy podział kompetencji między administracją rządową i samorządową w zakresie prowadzenia polityki rynku pracy. Likwidacji uległ System Urzędów Pracy (SUP). Wojewódzkie urzędy pracy weszły w skład urzędów marszałkowskich, natomiast powiatowe urzędy pracy stały się częścią powiatowej administracji zespolonej.

**31 marca**

Uchwalono ustawę o zmianie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, na mocy której (art. 1 pkt 3) wojewódzkie urzędy pracy wchodzące w skład urzędu marszałkowskiego, zostały przekształcone w wojewódzkie urzędy pracy będące jednostkami organizacyjnymi samorządu województwa.

**Czerwiec**

Uchwałą Sejmiku Województwa Mazowieckiego został powołany Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie. Zadania urzędu zapisano w statucie.

**2001****22 czerwca**

Na mocy ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz ustawy o pomocy społecznej, kontrolę przestrzegania legalności zatrudnienia przejęli wojewodowie (sprawowali ją do 30 czerwca 2007 r., od 1 lipca 2007 r., na mocy ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, kontrolą legalności zatrudnienia zajmują się inspektorzy pracy).

**2004****20 kwietnia**

Uchwalona została ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy określająca zadania Publicznych Służb Zatrudnienia (PSZ), na jej mocy powstał obecnie działający ustrój Publicznych Służb Zatrudnienia.

**1 maja**

Polska została członkiem Unii Europejskiej, a Publiczne Służby Zatrudnienia stały się członkiem sieci Europejskich Służb Zatrudnienia – EURES.

Powierzono im nowe zadania związane m.in. z: wyjazdami, powrotami Polaków podejmujących zatrudnienie w innych państwach członkowskich, prowadzeniem europejskiego pośrednictwa pracy w ramach sieci EURES, wdrażaniem programów ukierunkowanych na zapobieganie bezrobociu, aktywizację zawodową czy kierowanie innowacyjnych instrumentów rynku pracy do grup, które są w szczególnej sytuacji – realizowanych przy współfinansowaniu z Europejskiego Funduszu Społecznego.

**2008**

Przyjęto regulacje umożliwiające tworzenie w ramach powiatowych urzędów pracy Centrów Aktywizacji Zawodowej (CAZ), które realizują zadania z zakresu usług i instrumentów rynku pracy. Powstawanie na terenie gmin lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych pozwoliło z kolei na poszerzenie współpracy między gminnymi ośrodkami pomocy społecznej a urzędami pracy.

**19 grudnia**

Uchwalona została ustawa o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, której celem było m.in. uporządkowanie wzajemnych relacji pomiędzy powiatowymi urzędami pracy a ośrodkami pomocy społecznej.

**2012**

**1 stycznia**

Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie zaczął realizować (zgodnie z ustawą z 27 sierpnia 2009 roku – przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych) zadania Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w Warszawie, mieszczącego się przy ul. Leszno 21. Oznaczało to przejście przez WUP dwudziestu pięciu pracowników biura. Nadal zajmują się – pod tym samym adresem, ale już jako Wydział WUP – zagadnieniami ochrony roszczeń pracowniczych.



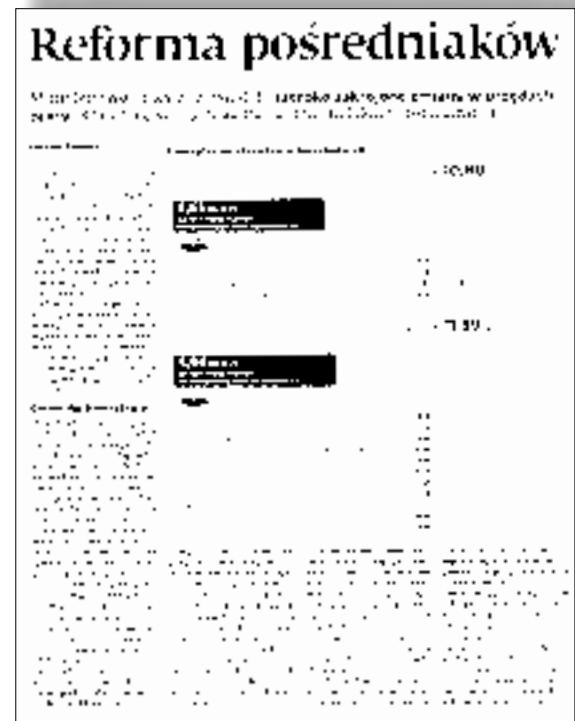
**16 stycznia**

W Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Warszawie została podpisana deklaracja współpracy w ramach projektu pilotażowego „Partnerstwo dla pracy” pomiędzy dyrektorem WUP a dyrektorami powiatowych urzędów pracy w Warszawie, Płocku i Radomiu. Pilotaż, przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, obejmował trzy województwa: mazowieckie, dolnośląskie i podkarpackie. Miał pomóc wypracować nowe mechanizmy współpracy wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy z agencjami zatrudnienia oraz zasady finansowania i kontraktowania usług gwarantujących powrót na rynek pracy długotrwale bezrobotnych. Pozwolił również ocenić funkcjonalność i efektywność rozwiązań zaproponowanych przez prywatne agencje zatrudnienia.

**2013**

**11 października**

Uchwalona została ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy.



**14 marca**

Została uchwalona ustawa o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw.

**2014**

**28 maja**

Rząd zmienił zasady funkcjonowania „pośredniaków” – weszły w życie przepisy, w myśl których pojawiły się nowe formy wsparcia bezrobotnych, profilowanie pomocy i opieka osobistego doradcy, możliwość zlecania przez urzędy pracy zewnętrznym firmom obsługi bezrobotnych z trzeciej grupy, czyli najbardziej oddalonych od rynku pracy (na te działania budżet będzie wynosił 160 mln zł) oraz stworzenie Krajowego Funduszu Szkoleniowego, z którego finansowane będą szkolenia dla pracowników.

**2015**

**28 stycznia**

Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie został nagrodzony przez ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza jako jeden z urzędów, które najlepiej zrealizowały założenia noweli ustawy o promocji zatrudnienia.



**Źródła:**

90 lat PSZ, MPIPS; Analiza funkcjonowania urzędów pracy po ich włączeniu do administracji samorządowej, MPIPS, 2008; rynekpracy.org/x/543528/; biuletyn WUP w Kielcach, listopad 2010; biuletyny MRP, WUP w Warszawie

# BUDOWANIE OD ZERA

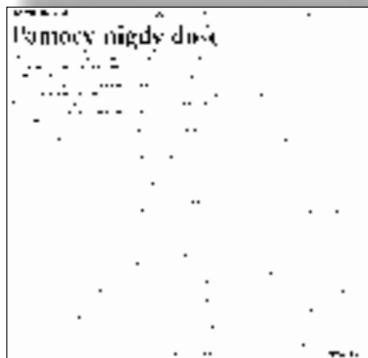
Z Lechem Antkowiakiem, dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie w latach 2000-2003, rozmawia Natasza Grodzicka



Lech Antkowiak,  
dyrektor WUP w Warszawie  
w latach 2000-2003

## Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie – pierwsze skojarzenia?

Prawie trzy lata pracowałem w tym urzędzie i bardzo dobrze ten okres wspominam. Wydaje mi się, że w tamtym czasie, kiedy byłem dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, udało nam się na krótko, a może już na stałe – tego do końca nie wiem – stworzyć poczucie odpowiedzialności za regionalny rynek pracy, zainicjować kilka ciekawych pomysłów, poprawnie utożyczyć relacje z Zarządzeniem Województwa. Ciekawe, fajne doświadczenie. Natomiast biorąc pod uwagę szczególnie ostatnie lata, skojarzenie, czym mógłby być Wojewódzki Urząd Pracy, nasuwa się samo – należy go traktować jak regionalne ministerstwo pracy. Ta instytucja, dobrze zorganizowana, dobrze wyposażona, z dobrze opłacanymi fachowcami, mogłaby być kreatorem wzrostu zatrudnienia na regionalnym rynku pracy. Jak pokazują ostatnie lata, zmienna sytuacja na rynku pracy, potrzeba



przewidywania, programowania, kojarzenia rynków lokalnych w wymiarze regionalnym wskazują, że rola WUP będzie rosła. To, co pozwala optymistycznie patrzeć na rolę WUP w kreowaniu regionalnej polityki wzrostu zatrudnienia, to możliwość oddziaływania na kierunki wydatkowania dużych środków z EFS.

**Objął Pan kierownictwo WUP w Warszawie w 2000 roku. Był to ważny rok dla Publicznych Służb Zatrudnienia, bo zmieniła się ich struktura, a urzędy pracy zaczęły funkcjonować w ramach administracji samorządowej. Jak wspomina Pan ten czas?**

Jestem przekonany, że nie było to najlepsze rozwiązanie. Idea „usamorządowienia” służb zatrudnienia narodziła się w parlamencie i tam została przeprowadzona, ale nie było zgodności, co do tego, czy pora na to jest właściwa. Dzisiaj, z perspektywy piętnastu lat, łatwiej oceniać, czy spełnione zostały warunki, aby odpowiedzialność za polski rynek pracy, tak w wymiarze lokalnym, jak i regionalnym, oddać samorządom. Wyraźnie widać, że samorząd powiatowy, ten, który dźwiga podstawowe obowiązki wynikające z polityki rynku pracy, nie jest do takiej odpowiedzialności gotowy. W gruncie rzeczy nieważne, czy urząd pracy podlega samorządowi, czy władzy centralnej – ważne, aby miał wystarczającą ilość środków do rozwiązywania problemów i adekwatną technologię. Nowelizacja ustawy z 2014 roku pokazuje, że Minister Pracy zdaje sobie sprawę, że z jednej strony ponosi odpowiedzialność za sytuację na rynku pracy, ale z drugiej ma ograniczoną władzę nad wojewódzkimi i powiatowymi urzędami pracy, i szuka takich rozwiązań ustawowych, które pozwałyby mu wspierać samorządy w wykonywaniu ich zadań. Polityka regionalna każe poważnie zastanowić się nad podporządkowaniem Centrów Aktywizacji Zawodowej, funkcjonujących w strukturze powiatowych urzędów pracy, Marszałkowi Województwa, a obsługę formalną bezrobocia powierzyć gminom.

**W okresie, gdy kierował Pan Wojewódzkim Urzędem Pracy w Warszawie, realizował on m.in. Program Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca Mazowiecki Start”, program przedakcesyjny Phare 2001, Agroalternatywa Mazowsze 2000-2003, przyznawano granty na utworzenie Gminnych Centrów Informacji oraz Akademickich Biur Karier, ale też prowadzono działania wspierające osoby zwalniane grupowo z dużych firm – Fabryki Podwozi Ursus, Fabryki Kabli w Ożarowie oraz Zakładów Mechaniczno-Precyzyjnych Mera – Błonie. Jaka jest Pana obecna ocena tych inicjatyw?**

To był specyficzny okres. Sytuacja na rynku pracy w latach 2000-2002 ulegała gwałtownemu pogorszeniu. PKB na poziomie bliskim zeru. Bezrobocie – 21 proc., 3 mln 200 tys. zarejestrowanych bezrobotnych. Nie było innego wyjścia, jak szukać sposobów, które mogły dawać nadzieję zmiany na lepsze. Już wtedy zdawaliśmy sobie sprawę, że wejście do Unii Europejskiej to tylko kwestia czasu. Już prawie byliśmy w wolnym świecie, ale nie byliśmy członkami Wspólnoty Europejskiej, więc mieliśmy ograniczoną możliwość korzystania ze środków czy podglądania nowych rozwiązań na rynku pracy. Stąd próba poszukiwania, nawet



ściągania pewnych wzorców. Dla przykładu – Gminne Centra Informacji. Przesłanką do ich tworzenia były doświadczenia węgierskie, zachodnioeuropejskie, a nawet indyjskie. Wynikało z nich, że warto wykorzystywać Internet do przybliżania człowieka do rynku pracy, do szkoły, do wiedzy, do informacji i wiedzy o rynku pracy. To na Mazowszu powstało pięć pierwszych GCI, które udało się nam pokazać Ministerstwu Pracy i stąd się wziął ministerialny pomysł na granty. Niestety, nie udało nam się GCI zakotwiczyć w ustawie i w związku z tym brak możliwości finansowania ich rozwoju spowodował, że umarły śmiercią naturalną. O tym, że były potrzebne świadczy fakt, że po latach pojawił się w ustawie zapis o tzw. LEPIK-ach, czyli lokalnych punktach informacji i konsultacji, które są niczym innym jak właśnie próbą przywrócenia idei naszych GCI.

Pamiętam z tamtego okresu również to, że wszystkie działania, jakie wykonywaliśmy z poziomu WUP, podporządkowane były uczeniu się procedur uniijnych. Niewielką ilość środków, jakie mieliśmy wtedy do dyspozycji na aktywizację regionalnego rynku pracy, staraliśmy się ubrać w takie projekty i programy, aby z jednej strony ich wydatkowanie poprawiało chociażby odrobinę sytuację na regionalnym rynku pracy, a z drugiej – co dla nas wtedy było równie ważne – zmuszały do uczenia się uniijnych procedur.

*Potrzeba przewidywania, programowania,  
kojarzenia rynków lokalnych  
w wymiarze regionalnym wskazują, że  
rola WUP będzie rosła*

Warto również wspomnieć o Akademickich Biurach Karier. W roku 1997 w ramach jednego z projektów pomocowych Brytyjczycy zaszczepili u nas ideę tworzenia przy uczelniach wyższych biur karier. Były to instytucje przygotowujące absolwentów do wejścia na rynek pracy. W 2000 roku stwierdziliśmy, że mamy na Mazowszu trzy dobrze działające ABK i szybko rosnący problem z absolwentami. Podczas spotkania z władzami wszystkich działających wtedy na Mazowszu wyższych uczelni, postawiliśmy problem – jak kształcić młodzież, by jak najmniej absolwentów trafiało do bezrobocia. To był czas, kiedy gwałtownie rosło zainteresowanie studiami, a liczba studentów zbliżała się do 2 mln. W statystykach, szczególnie na Mazowszu, a już najbardziej w Warszawie, wyraźnie było widać, jak szybko rośnie liczba bezrobotnych z wyższym wykształceniem. Stąd próba zarażenia myśleniem o przygotowaniu młodych ludzi nie tylko do zdobywania tytułów naukowych, ale do tego, żeby skuteczniej po studiach podejmowali pracę. Pamiętam pierwszą reakcję na tę naszą propozycję. Otóż przedstawiciele uczelni powiedzieli nam wprost – zajmowanie się bezrobociem to wasza sprawa, my jesteśmy od nauczania. Wtedy szefowa Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Ela Ogrzebac przedstawiła prezentację obrazującą, które szkoły z Mazowsza kształcą dla bezrobocia. I tak udało nam się przekonać uczelnie, że warto tworzyć takie komórki, a Ministerstwo Pracy, aby wyasygnowało środki na granty na pierwsze wyposażenie dla ABK. I co najważniejsze, stosunkowo szybko udało się wprowadzić do ustawy zapis o Akademickich Biurach Karier.

Tu może jeszcze jedna cecha tamtego okresu. Zwolnienia grupowe. Nieodłączny element restrukturyzacji polskiej gospodarki. Szczególnie utkwiała mi w pamięci likwidacja Fabryki



Dyrektor **Piotr Chała**  
otwiera Centrum  
Informacji Zawodowej  
w WUP,  
24 września 1999 r.

Kabli w Ożarowie. Wspólnie z ministrem Jerzym Hausnerem próbowaliśmy łagodzić skutki tego procesu. Właściciel fabryki postanowił, że przeniesie ją do Myślenic, tam gdzie funkcjonowały jego podstawowe zakłady. Wywołało to oczywiście opór załogi. Znaczna część, prawie 900 pracowników, ze względu na to, że miało mieszkania w Ożarowie, że Kable dawały im szkołę, przedszkole, całą infrastrukturę, zdawała sobie sprawę, że likwidacja fabryki to radykalne pogorszenie warunków ich życia. Próby ze strony Urzędu Pracy w Błoniu i WUP-u, żeby im pracę zabezpieczyć, pomimo przedstawienia konkretnych ofert, nie wpływały na nastroje i dochodziło np. do zatrzymywania ruchu na trasie Warszawa – Poznań, do strajków okupacyjnych, nie było zgody na wywóz sprzętów, maszyn, urządzeń itd. Stworzyliśmy tam punkt konsultacyjno-doradczy WUP-u, który funkcjonował 24 h/dobę, obsługiwaliśmy załogę i mieszkańców Ożarowa. Wszystko po to, żeby złagodzić problemy powstałe po likwidacji zakładu. Nie doszło do krwawych zamieszek, ale trochę zdrowia nas to kosztowało.

**Od wielu lat jest Pan zawodowo związany z Publicznymi Służbami Zatrudnienia. Co takiego daje praca w tej branży?**

No jestem, jestem. Pierwsze kroki w Ministerstwie Pracy stawiałem w 93 roku. Czasami przyjaciele żartują, że moja gwiazda blednie, bo byłem pracownikiem ministerialnym, nawet dwukrotnie pełniłem funkcję dyrektora departamentu, zahaczyłem o województwo, a dzisiaj jestem tylko urzędnikiem w Urzędzie Pracy m. st. Warszawy. Zawsze wtedy mówię, że to zamierzone, bo ja po prostu zgłębiałem wiedzę w zakresie polskiego rynku pracy. Poznałem sposób prowadzenia polityki rynku pracy z poziomu ministerialnego, wojewódzkiego, a od siedmiu lat przyglądam się tym problemom z poziomu powiatowego. Dopiero z tej perspektywy widać, jak wiele jeszcze jest do zrobienia. W ciągu ostatnich dwudziestu paru lat zrobiliśmy dużo, by prowadzić skuteczną politykę rynku pracy. Zbudowaliśmy od zera polskie służby zatrudnienia. To, co szczególnie dzisiaj istotne i z czego musimy sobie zdawać sprawę, to fakt, że 19 tys. osób pracujących w polskich, powiatowych urzędach pracy, z których zaledwie 5,5 tys. zajmuje się bezpośrednio bezrobotnymi, nie udźwignie ich problemów. Musimy stworzyć takie warunki, aby bezrobotnymi zajmowała się dużo większa liczba specjalistów, w tym w ramach delegowania usług specjaliści z firm prywatnych. Uczynienie dostępności usług i instrumentów rynku pracy na poziomie zbliżonym do europejskiego jest dzisiaj najważniejsze.



**Maria Majda,**  
kierownik CiPKZ,  
filia WUP w Radomiu

## Sen pani rzecznik

O powstaniu w Radomiu Wojewódzkiego Biura Pracy dowiedziałam się przez przypadek, od znajomych, i natychmiast podjęłam decyzję o zmianie pracy. Mimo że pracowałam w elitarnej i liczącej się wówczas na rynku placówce naukowo-badawczej, to jednak zdecydowałam się na zmianę pracy. Nie interesowało mnie badanie płynów eksploatacyjnych, lecz praca z ludźmi. I tak, 17 kwietnia 1990 roku podjęłam pracę na stanowisku starszego inspektora wojewódzkiego. Zajmowałam się m.in. analizami i statystyką bezrobocia, wydawaniem decyzji o zasiłkach, czyli wszystkim naraz...

Był to czas dla wszystkich pracowników bardzo trudny. Początkowo mieliśmy do dyspozycji jedynie maszyny do pisania. Wszystkie analizy, tabele czy statystyki robione były ręcznie, za pomocą linijki i długopisu. W pokojach stały stare, zdezelowane meble, brakowało podstawowego wyposażenia. Pamiętam, jak podczas pierwszej kontroli z Ministerstwa Pracy zdarzył się nieprzyjemny przypadek: osoba kontrolująca spadła z krzesła, które załamało się ze starości. Na szczęście nie wpłynęło to na wynik kontroli.

W dniu, kiedy urząd otrzymał pierwsze komputery, na pracowników padł błąd strach. Nie potrafiliśmy się nimi posługiwać, ale przede wszystkim wydawało nam się, że maszyna do pisania z tzw. możliwością zapamiętywania jednej strony zapisanego tekstu jest niebywałym osiągnięciem i nic nie może jej przebić. To nas bardzo onieśmiało. Dlatego komputery przez długi czas stały w kącie, niezauważane

i niechciane przez nikogo, ale z czasem nie było wyboru – trzeba się było powoli z nimi zaprzyjaźnić. To było trudne wyzwanie, choć dzisiaj wspominamy ten czas z rozbawieniem.

Od roku 1994 do 1999 pełniłam funkcję rzecznika prasowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Radomiu. To było dla mnie nowe wyzwanie i nie obyło się, oczywiście, bez wpadek. Nie tylko mnie, dziennikarzom również się takie zdarzały. Często niefortunnie przytaczali moje wypowiedzi. Problem bezrobocia był wówczas nowym zjawiskiem i tak naprawdę wszyscy uczyliśmy się interpretować kolejne zmiany zachodzące na rynku pracy. Był to okres masowych zwolnień grupowych i szybkiego wzrostu liczby bezrobotnych. Do urzędu pracy trafiały osoby, które przepracowały często w jednej firmie ponad 30 lat i nagle znalazły się na zakręcie życiowym i zawodowym. Potrzebowały skutecznej pomocy doradczej i psychologicznej.

Pamiętam, jak podczas wywiadu prasowego powiedziałam dziennikarzowi, że po nocach śni mi się nowy budynek dla WUP (urząd poszukiwał właśnie nowej siedziby), co natychmiast zauważył wojewoda i zadzwonił do mnie z pytaniem, czy już nie mam o czym śnić? Wtedy jeszcze nie zdawałam sobie sprawy, jak bardzo często kierowałam się emocjami, zamiast opierać się na faktach. Wyciągnęłam wnioski z tej rozmowy, a potem było już tylko lepiej, w myśl powiedzenia że „trening czyni mistrza”.



**Andrzej Długołęcki,**  
kierownik ds. Regionalnej  
Polityki Rynku Pracy i EFS  
filia WUP w Ciechanowie

## Kuroniówka dla każdego

O naszych życiowych wyborach, również i tych zawodowych, często decyduje przypadek. Tak właśnie było ze mną. Pracę zawodową rozpocząłem w roku 1972 w Wydziale Finansowym Urzędu Powiatowego. „Błyskotliwą karierę finansisty” przerwało powołanie do wojska. Kiedy w 1975 roku skończyłem służbę, powiaty przestały istnieć, więc zaproponowano mi etat w tworzącym się od podstaw Wydziale Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Ciechanowie.

Jakże dalekie od dzisiejszych standardów były zadania ówczesnej administracji zajmującej się rynkiem pracy. Latem kontrolowaliśmy warunki socjalne na dworcach i stacjach kolejowych na odcinku od Nasielska do Działdowa lub przeprowadzaliśmy kontrole przestrzegania przez pracodawców przepisów dotyczących obowiązkowego pośrednictwa pracy. Należy bowiem pamiętać, że w tamtym czasie zakłady pracy nie mogły zatrudniać pracowników w kraju i za granicą bez skierowania z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych. Realizowaliśmy i nadzorowaliśmy, praktycznie aż do transformacji ustrojowej, umowy międzynarodowe z Czechosłowacją i NRD. To w tamtejszych przedsiębiorstwach nasi rodacy mieli naprawdę atrakcyjne warunki zatrudnienia.

Zachodem i wolnym rynkiem powiatu trochę w drugiej połowie lat osiemdziesiątych za sprawą firm polonijnych. Satysfakcjonująca, choć w pewnym sensie i stresująca, była kontrola tych podmiotów gospodarczych. Z jednej strony nowoczesny, zachodni styl zarządzania i uwolnione od reglamentacji towary. Z drugiej – odgórnie narzucony wysoki poziom wynagrodzeń i podlegające ścisłym procedurom administracyjnym zatrudnienie.

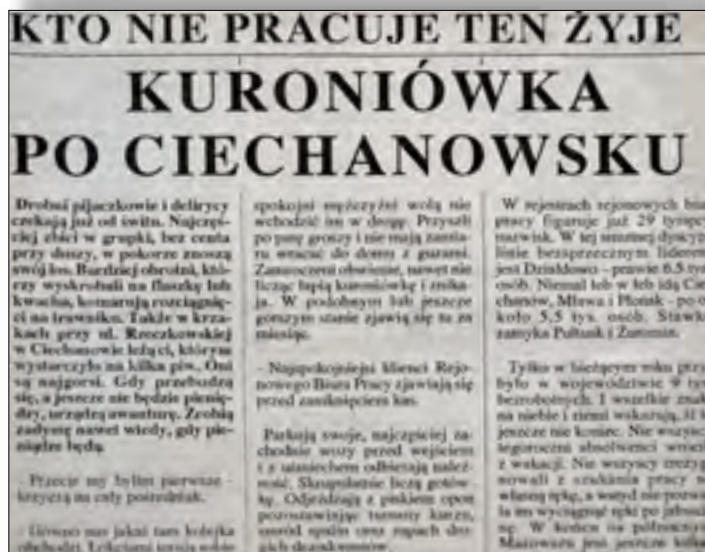
Rewolucyjne przemiany na rynku pracy zapoczątkował Czerwiec '89. Zaczęto się jednak od paradoksu – po pierwsze zasiłki dla bezrobotnych zgłaszali się ci, których po stanie wojennym zaliczano do tzw. kategorii uchylających się od pracy, m.in. panie lekkich obyczajów i panowie handlujący dolarami pod Peweksem. Nie bez znaczenia był powszechny dostęp do tzw. kuroniówki. Praktycznie jedynym kryterium było posiadanie statusu osoby bezrobotnej (rejestracja w urzędzie pracy). Na szczęście taki system rozdawnictwa trwał stosunkowo krótko.

Początek lat dziewięćdziesiątych to czas tworzenia profesjonalnych służb zatrudnienia w oparciu o wzorce i doświadczenia krajów zachodnich. Pierwsze szkolenia dla kadry z województwa ciechanowskiego prowadzili eksperci z Irlandii. Do dzisiaj pamiętam żartobliwą instrukcję prowadzenia wywiadu telefonicznego z klientem. „Od czego zaczynamy rozmowę – od zakręcenia korbki aparatu!” W tamtym okresie w Lidzbarku nie funkcjonowała jeszcze automatyczna centrala...

Kolejny mój kontakt z europejskim rynkiem pracy to dwutygodniowe warsztaty w Brukseli. To tam miałem okazję przekonać się, w jakich warunkach obsługiwani są bezrobotni – wysokie zasiłki, umówione godziny spotkania z opiekunem z urzędu pracy, do wyboru pakiet bezpłatnych szkoleń zawodowych bez żadnych limitów ilościowych i obowiązkowej efektywności. Na jednym ze spotkań przedstawiono nam osobę, która uczestniczyła w siódmym już szkoleniu. Gdy zapytaliśmy, kiedy podejmie pracę, ustaliśmy: – Kiedy będzie już gotowa!

Kolegom z Belgii mogliśmy pozazdrościć także stabilności zatrudnienia. Opiekunka naszej grupy, Polka z urodzenia, na pytanie o gwarancję pracy, z uśmiechem odparła, żeby można ją było zwolnić „musiałaby zabić swojego szefa i to przy świadkach”.

Lata dziewięćdziesiąte to dynamiczny rozwój Publicznych Służb Zatrudnienia. W XXI wiek w województwie ciechanowskim wchodziliśmy już funkcjonując w dobrych warunkach lokalowych, korzystając z nowoczesnej technologii, realizując skuteczne formy aktywizacji zawodowej przez wykwalifikowaną profesjonalną kadre.



## Integracja w obliczu przeszkód

Jestem jedną z siedmiu osób, które mają najdłuższy staż pracy w naszym urzędzie. Z Wojewódzkim Urzędem Pracy jesteśmy związani od 20-22 lat. Z perspektywy czasu można powiedzieć, iż był to bardzo miły okres, choć niepozbawiony wielu emocji i zawirowań.

Siedziba WUP w Płocku, w której rozpoczęłam swoją pracę w 1995 roku, mieściła się przy ulicy Otolinowskiej 25. Był to budynek po upadłej firmie, jaką była Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku. Początkowo zajmowaliśmy parter, gdzie mieścił się m.in. Oddział Poradnictwa i Szkoleń, którego byłam pracownikiem i drugie piętro z pokojami, które zajmowały inne działy m.in. Rynek Pracy i Wydział Informacji, Badań i Analiz. Z biegiem czasu przybywało pracowników, zajmowali się m.in. problematyką osób niepełnosprawnych, a także pomocą dla pracodawców zgłaszających trudną sytuację ekonomiczną, a także kontrolą legalności zatrudnienia. I choć zadań wciąż przybywało, a warunki pracy się pogarszały, to zespół integrował się w pokonywaniu przeszkód. Szczególnie trudna była zima, kiedy upadła firma wynajmująca nam budynek – zostaliśmy odłączeni od centralnego ogrzewania i nie mieliśmy ciepłej wody. Woda w czajnikach nam zamarzała, szczególnie po weekendzie. Jednak jakoś sobie radziliśmy. Wyposażono nas w piecyki gazowe, dzięki którym „już” po dwóch godzinach ogrzewania można było uruchomić komputery.

Wszystko to mocno motywowało do działania ówczesnego wieloletniego dyrektora WUP w Płocku Piotra Chałę i wkrótce udało się zmienić starą siedzibę na budynek ośmiopiętrowy, który po remoncie chcieliśmy jak najszybciej zasiedlić. Nikt nie czekał na firmę przewozową, przenieśliśmy czy też przewoziliśmy prywatnymi środkami transportu wszystko, co tylko się dało. Chcieliśmy już pracować w nowym, lepszym – dla nas i dla naszych klientów – miejscu.

Ósme piętro zajmowało Centrum Informacji Zawodowej i Pracy, które zostało otwarte 12 września 1997 roku jako ósma placówka specjalistyczna w zakresie poradnictwa zawodowego w kraju, a pierwsza na Mazowszu. Powstało dzięki zaangażowaniu kierownictwa, które po wielokrotnych konsultacjach z Krajowym Urzędem Pracy przekonało do potrzeby uruchomienia takiej placówki właśnie w Płocku. W otwarciu Centrum uczestniczył m.in. prezes Krajowego Urzędu Pracy Andrzej Piąt. W kolejnych miesiącach odwiedzali nas minister pracy i polityki społecznej Longin Komolowski oraz wiceminister pracy i polityki społecznej Piotr Kołodziejczyk, gościliśmy również różne delegacje z zagranicy. Z chęcią dzielił się doświadczeniami z koleżankami i kolegami z innych wojewódzkich urzędów pracy, którzy zamierzali takie placówki powołać w swoich strukturach. Przepętniał nas entuzjazm podczas projektowania, zamawiania mebli czy też nowoczesnego sprzętu technicznego. Centrum zaistniało w środowisku dzięki naszym działaniom, ale również, dzięki przedstawicielom samorządów, dziennikarzom, którzy propagowali nasze usługi i widzieli ich celowość. My zaś, pracownicy Centrum, a później nazwani doradcami zawodowymi, docieraliśmy do różnych grup odbiorców ze środowiska miejskiego i wiejskiego, z wiedzą z zakresu poradnictwa zawodowego. Wspieraliśmy tych, którym likwidowano duże zakłady pracy np. Zakład Odzieżowy COTEX czy też Zakłady Mięsne w Płocku. Wielu osobom udało się pomóc i to wywoływało nasz entuzjazm i zadowolenie. Staraliśmy się, aby zmiany na rynku były jak najmniej bolesne. Powstała w tym czasie w naszym urzędzie pierwsza w Polsce „Księga Jakości”, której celem było badanie stopnia zadowolenia klientów z oferowanych usług. To w tamtych czasach powstał również „Kupon szkoleniowy”, który stał się prekursorem dla „Bonu szkoleniowego”, który w tej chwili funkcjonuje w powiatowych urzędach pracy.

W 1999 roku zostaliśmy objęci reformą administracyjną i Wojewódzki Urząd Pracy w Płocku stał się filią WUP w Warszawie. Zmniejszyła się liczba pracowników, wiele zadań i problemów pozostało, a nasz entuzjazm do pracy, mimo naszej „dojrzałości”, pozostaje niezmienny.



Urszula Wojtalewicz,  
kierownik CiPKZ,  
filia WUP w Płocku

# WUP JAKO JEDNOSTKA SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

## Najwięcej środków unijnych w kraju



**P**od koniec lat 90. XX w. trwała w Polsce ożywiona debata na temat decentralizacji zadań rządu, której elementem stał się model podporządkowania administracji pracy. Padło wiele argumentów zarówno za pozostawieniem urzędów pracy jako specjalnej administracji rządowej, jak i za przypisaniem odpowiedzialności za te kwestie poszczególnym szczeblom samorządów. Ostatecznie wygrała druga opcja.

Od 1 stycznia 2000 roku nastąpił nowy podział kompetencji między administracją rządową a samorządową w zakresie prowadzenia polityki rynku pracy, który opiera się na modelu rządowo-samorządowym.

Urzędy pracy podporządkowano samorządom powiatowym i wojewódzkim. Istotną rolę w zakresie rynku pracy pełnią też wojewodowie. W wyniku reformy wyodrębniono sieć powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy – 338 powiatowych i 16 wojewódzkich urzędów pracy wraz z filiami – powoływanych przez władze samorządowe odpowiedniego szczebla.

Zmiany w systemie służb zatrudnienia miały na celu zwiększenie skuteczności działań w wymiarze lokalnym. Decentralizacja zadań miała także

spowodować szersze włączenie lokalnych społeczności do praktycznej realizacji polityki rynku pracy.

Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie został powołany uchwałą Sejmiku Województwa Mazowieckiego w czerwcu 2000 roku. Zadania urzędu zapisano w statucie: poczynszony od opracowywania analiz, ocen, statystyk dotyczących mazowieckiego rynku pracy, do pośrednictwa pracy w skali wojewódzkiej, krajowej i międzynarodowej (EURES) oraz organizowania i koordynowania rozwoju usług poradnictwa zawodowego. WUP jest także jednostką organizującą, inicjującą i współfinansującą lokalne i regionalne programy tworzenia nowych miejsc pracy oraz działania, które likwidują negatywne skutki bezrobocia. Od stycznia 2012 roku prowadzone są również zadania, finansowane ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w zakresie ochrony roszczeń pracowniczych w związku z niewypłacalnością pracodawcy. Nie można przecenić znaczenia WUP w realizacji Europejskiego Funduszu Społecznego i wykorzystania pomocy unijnej, dzięki której tysiące mieszkańców Mazowsza mają możliwość podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych, tworzenia własnych firm i miejsc pracy.

## Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej

### Sieć profesjonalnych doradców zawodowych



**C**entra Informacji i Planowania Kariery Zawodowej są wyspecjalizowanymi komórkami organizacyjnymi wojewódzkich urzędów pracy, które świadczą usługi poradnictwa zawodowego na rzecz bezrobotnych i poszukujących pracy.

Na terenie województwa mazowieckiego, w ramach Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie i jego filii, funkcjonuje sześć centrów (w Warszawie, Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Siedlcach i Radomiu). Realizują one swoje zadania w formie:

– indywidualnych porad zawodowych z wykorzystaniem standaryzowanych metod ułatwiających zaplanowanie kariery zawodowej,

wybór zawodu, zmianę kwalifikacji, podjęcie lub zmianę pracy oraz podjęcie działalności gospodarczej,

– grupowych porad zawodowych, – indywidualnej i grupowej informacji zawodowej, w tym informowanie o zasadach zakładania, finansowania i prowadzenia działalności gospodarczej,

– porad i informacji indywidualnych na odległość.

Indywidualne poradnictwo ma na celu pogłębienie wiedzy o samym sobie (w tym o posiadanych predyspozycjach), zdefiniowanie problemów uniemożliwiających podjęcie bądź utrzymanie zatrudnienia, dokonanie analizy deficytu informacji oraz

sformułowanie celów zawodowych i sposobów ich realizacji. Doradca może pomóc w zakresie poszukiwania pracy, opracowania dokumentów aplikacyjnych czy przygotowania się do rozmowy kwalifikacyjnej.

Grupowe poradnictwo zawodowe zajmuje szczególne miejsce w pracy z osobami bezrobotnymi i poszukującymi pracy. Nastawione jest na indywidualny rozwój uczestników oraz przygotowanie ich do poszukiwania pracy. Zajęcia grupowe realizowane przez centra z województwa mazowieckiego mają na celu m.in. zwiększenie u osób bezrobotnych i poszukujących pracy świadomości własnych emocji i sposobów reagowania na sytuację kryzysową związaną ze zwolnieniem z pracy, nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem oraz organizowania czasu. Uczestnicy spotkań z doradcami nabywają także umiejętności pozytywnego myślenia, stosowania zachowań asertywnych, skutecznego porozumiewania się, pozyskiwania niezbędnych informacji związanych z rynkiem pracy. Poznają też zasady procesów rekrutacyjnych oraz przygotowania dokumentów aplikacyjnych.

Ważnym zadaniem realizowanym przez doradców WUP w Warszawie jest prowadzenie poradnictwa zawodowego (indywidualnego i grupowego) dla osób planujących założyć działalność gospodarczą. Kandydaci na przedsiębiorców poznają własne predyspozycje do

prowadzenia firmy oraz otrzymują pomoc w dopracowaniu pomysłu na biznes.

Doradcy, starając się dotrzeć ze swoją ofertą do jak najszerszej grupy odbiorców, oprócz możliwości korzystania z bezpośrednich form kontaktu oferują również usługę poradnictwa zawodowego na odległość, z wykorzystaniem poczty elektronicznej.

Oferta CiPKZ to również bogate zbiory informacji zawodowych przeznaczone do wykorzystania przez osoby bezrobotne i poszukujące pracy. Są to materiały dotyczące charakterystyk zawodowych, podnoszenia i uzupełniania kwalifikacji zawodowych, kompetencji osobistych oraz poszukiwania pracy. W ostatnich latach położono także nacisk na tworzenie zasobów informacyjnych z zakresu przedsiębiorczości. Są one udostępniane w postaci papierowej (ulotki, broszury, teczki informacyjne), audiowizualnej i elektronicznej, w tym na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie – wupwarszawa.praca.gov.pl.

W ostatnich latach zakres działania Centrów Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie zdecydowanie się rozszerzył. Było to uwarunkowane zarówno zmianami na rynku pracy, jak i rosnącymi oczekiwaniami klientów urzędów pracy. Obecnie Centra – oprócz poradnictwa zawodowego – świadczą również usługi pośrednictwa pracy za granicą w ramach sieci EURES, realizując



10-lecie Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej, 2009 r.

zadania wynikające z koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego państw członkowskich UE w zakresie świadczeń dla bezrobotnych, zajmują się także prowadzeniem rejestru instytucji szkoleniowych oraz wydawaniem zaświadczeń potwierdzających charakter, okres i rodzaj działalności wykonywanej w Rzeczypospolitej Polskiej.

**Elżbieta Ogrzebac,**  
kierownik CiPKZ Warszawa

*W ciągu 15 lat istnienia Centra Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie objęły swoimi usługami:*

*indywidualnym poradnictwem zawodowym – 46 943 osoby*

*grupowym poradnictwem zawodowym – 37 563 osoby*

*indywidualną informacją zawodową – 333 459 osób*

*grupową informacją zawodową – 62 615 osób*

## **EURES – Europejskie Służby Zatrudnienia**



EURES ułatwia mieszkańcom Unii Europejskiej podejmowanie pracy za granicą i wspomaga pracodawców w poszukiwaniu pracowników.

EURES, czyli Europejskie Służby Zatrudnienia (ang. European Employment Services), zostały powołane w 1993 roku przez Komisję Europejską. Jest to sieć współpracy Publicznych Służb Zatrudnienia na terenie UE, która umożliwia poszukującym pracy oraz pracodawcom dostęp do informacji i doradztwa oraz ułatwia przepływ siły roboczej. Wymiana informacji o wolnych miejscach pracy, regionalnych rynkach pracy oraz

warunkach życia i pracy zapewnia przejrzystość rynku pracy na terenie Wspólnoty.

EURES działa w oparciu o sieć informatyczną. Ważnym elementem jest strona Eures.europa.eu zarządzana przez Komisję Europejską. Jest to najważniejszy portal UE dotyczący mobilności na rynku pracy, który oferuje dostęp do ofert pracy w urzędach pracy krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Kluczową rolę w zakresie świadczenia usług odgrywają doradcy EURES. Są oni odpowiedzialni m.in. za rekrutację oraz dostarczanie informacji na temat warunków życia i pracy w krajach EOG.

WUP w Warszawie od początku aktywnie realizuje działania EURES na



Dzień Informacyjny EURES, wrzesień 2011 r.

Mazowszu. Z naszych usług skorzystało dotąd ponad 80 tysięcy osób.

W ramach EURES WUP w Warszawie wielokrotnie organizował Międzynarodowe Targi Pracy. Na początku odbywały się one w Warszawie. ▶

- ▶ W 2005 roku najważniejszym partnerem była Wielka Brytania, w 2006 roku – Irlandia, 2007 – Dania i Finlandia, 2008 – Belgia, Holandia, Luksemburg, a w 2010 roku – Niemcy i Szwajcaria. W 2013 roku targi odbyły się w Radomiu, rok później w Pionkach.

W 2006 roku pracownicy EURES zorganizowali Dzień Mobilności Zawodowej European Mobility Roadshow, a w latach

2011-2012 – Europejski Dzień Pracy w ramach Parady Schumana. W latach 2010-2013 WUP brał udział w Wirtualnych Targach Pracy. W 2014 roku w ramach EURES przeprowadzono badanie pod nazwą „Zdefiniowanie potrzeb i problemów regionalnych pracodawców w zakresie zatrudniania pracowników z zagranicy”.

Każdego roku odbywają się szkolenia dla kadry EURES na Mazowszu

(pracowników PUP oraz filii WUP) oraz seminaria poświęcone tematyce migracyjnej dla partnerów rynku pracy. Ich dziesiąta edycja miała miejsce w 2014 roku. Organizowane są również spotkania dla osób poszukujących pracy sezonowej za granicą „Bezpieczny wyjazd – bezpieczny powrót”. Corocznie uczestniczy w nich kilkaset osób.

Wojciech Kamiński

## Wydział Regionalnej Polityki Rynku Pracy

### Akademickie Biura Karier dla studentów, absolwentów i pracodawców

W ramach Mazowieckiej Sieci Akademickich Biur Karier z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Warszawie współpracuje 45 wyższych uczelni mających siedziby na terenie województwa mazowieckiego.

Sytuacja na rynku pracy ludzi młodych, niepewnych zatrudnienia, zatrudnianych głównie na umowach śmieciowych, pracujących poniżej swoich kwalifikacji i bez perspektyw na poprawę – zyskuje rangę jednego z najważniejszych problemów społecznych i politycznych w Polsce. Dotyczy to także w dużym stopniu młodych ludzi kończących wyższe uczelnie. Sytuacja tych osób jest trudna, ale i tak zdecydowanie lepsza niż jeszcze dekadę temu. Właśnie wtedy WUP w Warszawie podjął decyzję o rozpropagowaniu na mazowieckich uczelniach idei tworzenia biur karier. W ten sposób powstała Mazowiecka Sieć Akademickich Biur Karier. Dziś w jej skład wchodzi 45 ABK funkcjonujących na publicznych i niepublicznych uczelniach.

Uczestnicy seminarium tematycznego na Uniwersytecie Warszawskim



Od wielu lat w statystkach urzędów pracy absolwenci wyższych uczelni stanowią znaczący odsetek bezrobotnych. Dane statystyczne nie oddają jednak w pełni skali tego zjawiska. Wiadomo, że znaczna część absolwentów, mimo wielomiesięcznego poszukiwania pracy, nie rejestruje się w urzędach pracy, a więc nie występują w tych statystykach. Problem ten jest więc o wiele poważniejszy i dotyka dużo większej liczby absolwentów. Sytuacja absolwentów na rynku pracy postawiła olbrzymie wyzwania nie tylko przed służbami zatrudnienia, ale przede wszystkim władzami wyższych uczelni, które stopniowo włączają się w proces przygotowywania studentów i absolwentów do funkcjonowania w nowej rzeczywistości.

Młodzi ludzie aktywnie poszukujący pracy, narażeni często na ogromne stresy związane z procesami rekrutacji, do których podchodzą wielokrotnie, nie zawsze wiedząc, gdzie szukać pomocy i wsparcia. Takim przyjaznym i pomocnym miejscem są właśnie Akademickie Biura Karier funkcjonujące na większości wyższych uczelni w kraju. Na świecie i w Polsce taka forma aktywności uczelni sprawdza się od wielu lat, a biura karier są ważnym ogniwem łączącym studentów i absolwentów z rynkiem pracy.

Celem działania biur karier jest udzielanie studentom i absolwentom wszechstronnej i profesjonalnej pomocy w zakresie wchodzenia na rynek pracy oraz aktywnego i świadomego poruszania się po nim tak, aby w jak najszybszym czasie znaleźli odpowiednie zatrudnienie.

Biura karier pełnią wiele funkcji – służą studentom, absolwentom, pracodawcom oraz samej uczelni. Na dzisiejszym trudnym rynku usług edukacyjnych pełnią ważną rolę w promocji uczelni. Informacje gromadzone w biurach karier, a dotyczące dalszych zawodowych losów absolwentów, są w coraz większym stopniu wykorzystywane przez uczelnie, wpływają na wprowadzanie korzystnych zmian w programach nauczania, podnoszenie standardów kształcenia oraz dostosowywanie ich do potrzeb pracodawców.

Biura karier służą studentom i absolwentom przy wyborze drogi rozwoju zawodowego, prowadzą poradnictwo zawodowe, organizują interesujące staże i praktyki, ułatwiają i pomagają w znalezieniu atrakcyjnej pracy, gromadzą informacje o pracodawcach i aktualnej sytuacji na rynku pracy, zachęcają i przygotowują do uruchomienia własnej działalności gospodarczej.

Wieloletnia współpraca Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie z Mazowiecką Siecią Akademickich Biur Karier polega m.in. na przekazywaniu informacji o aktualnej sytuacji na rynku pracy, informacji zawodowej udostępnianej przez Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej, informacji na temat rekrutacji do pracy za granicą organizowanej w ramach sieci EURES, a także wszystkich informacji z obszaru rynku pracy, które mogą być wykorzystane przez środowisko akademickie.

Od roku 2001 WUP w Warszawie corocznie wspólnie z Biurem Zawodowej Promocji Studentów

i Absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego organizuje seminaria tematyczne, poświęcone tematyce aktualnej i ważnej dla środowiska akademickiego. Biorą w nich udział pracownicy biur karier, członkowie stowarzyszenia ABK, pracownicy mazowieckich uczelni, przedstawiciele samorządów studenckich, pracodawcy, studenci i absolwenci wyższych uczelni.

Najważniejsze zadania, jakie obecnie stoją przed biurami karier to:

➔ Uświadomienie pracodawcom konieczności praktycznego przygotowania studentów i absolwentów do wykonywanego zawodu oraz zachęcanie do przeprowadzania wartościowych staży i praktyk przygotowujących młodych ludzi do pracy zawodowej, pomagających zdobyć konkretne umiejętności i wiedzę wymagane przez pracodawcę.

➔ Kampania informacyjna skierowana do ludzi młodych dotycząca

konieczności rozwijania kompetencji miękkich jako równie ważnych jak zawodowe.

➔ Budowanie relacji uczelnia wyższa – pracodawca w oparciu o prace naukowe (magisterskie i licencjackie) pisane na zlecenie firmy, przy współpracy z wydziałem, promotorem i studentem.

**Jolanta Wanielista,**  
kierownik Wydziału  
Regionalnej Polityki Rynku Pracy

## Spółeczna rola *Gminnych Centrów Informacji*

**G**minne Centrum Informacji (GCI) najprościej można określić jako pomieszczenie wyposażone w stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu oraz w inne urządzenia biurowe, obsługiwane przez personel, który w razie potrzeb jest w stanie pomóc klientowi w załatwieniu wszelkich spraw i formalności zgodnie ze zgłoszonymi potrzebami.

Innymi słowy GCI to pracownia multimedialna spełniająca szereg funkcji, wyposażona w sprzęt biurowy i kilka-kilkanaście stanowisk komputerowych ze stałym łączem internetowym, usytuowana tam, gdzie skupia się społeczność lokalna: w świetlicach gminnych, w gminnych domach kultury, w szkołach i w bibliotekach gminnych.

Gminne Centra Informacji działają na Mazowszu od 2001 roku. Ich powstawanie i rozwój były wspierane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach programów: „Agroalternatywa 2000”, „Agroalternatywa 2001” oraz Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca”. W 2003 roku Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie po raz pierwszy był organizatorem konkursu na udzielanie grantów na tworzenie i rozwój GCI.

W czasach, kiedy Gminne Centra Informacji powstawały do ich podstawowych zadań należało:

– przybliżenie i zapewnienie społeczności lokalnej szerokiego wachlarza usług teleinformatycznych oraz ich praktycznego wykorzystania w życiu codziennym

– prowadzenie różnorodnych form poszukiwania pracy dla przyszłych i aktualnych absolwentów, osób bezrobotnych i poszukujących pracy m.in. poprzez stałe



GCI w Puszczy Mariańskiej

nawiązywanie kontaktów z przedsiębiorcami krajowymi i zagranicznymi

– gromadzenie informacji o kursach zawodowych i językowych, stypendiach, studiach podyplomowych i studiach zagranicznych

– możliwość złożenia w ogólnodostępnej bazie danych ofert przez pracodawców i przez poszukujących pracy

– uzyskanie informacji przydatnych w przygotowaniu się do rozmowy kwalifikacyjnej

– zapewnienie dostępu do bazy ofert pracy, biuletynów informacyjnych o przedsiębiorstwach i wymaganiach pracodawców wobec kandydatów do pracy

– skanowanie, kserowanie, pisanie podań do urzędów i instytucji, przepisywanie prac dyplomowych, wypełnianie zeznań podatkowych PIT i dokumentów ZUS

– zbieranie informacji dotyczących działalności zakładów pracy.

Zadaniem GCI jest świadczenie odpowiednich usług, które zaspokoją określone potrzeby nie tylko mieszkańców gminy, ale również osób z zewnątrz np. przyjezdnych, turystów,

przedsiębiorców i firm prowadzących działalność gospodarczą na terenie całego kraju, a przede wszystkim zapewnienie dostępu do najnowszej techniki i wyrobienie odpowiednich umiejętności u ludzi, którzy odczuwają brak takich możliwości.

Klientami GCI są: bezrobotni, pracodawcy, uczniowie i studenci, absolwenci, przedstawiciele gmin, urzędów pracy, szkół, instytucji podlegających OHP, osoby zainteresowane problematyką aktywizacji zawodowej absolwentów, osób bezrobotnych i poszukujących pracy, osoby spoza gminy, np. przyjezdni, turyści, przedsiębiorcy i przedstawiciele firm prowadzący działalność gospodarczą na terenie kraju.

Od 2005 roku Centra działają bez wsparcia finansowego ze strony rządu i samorządu województwa. Do 2006 roku w województwie mazowieckim powstały 102 GCI, ale w 2014 roku działało ich już tylko 37. Obserwowany spadek liczby GCI jest powodowany przez coraz powszechniejszy dostęp do coraz tańszych technologii teleinformatycznych.

**Paweł Sęktas**

## Wydział Wdrażania EFS

## Początki działań w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Początek nowego milenium to dla Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie okres wielu zmian, jakie trzeba było przejść w związku ze zbliżającym się wejściem Polski do Unii Europejskiej. Spotkania inauguracyjne promocyjne pierwszych programów operacyjnych (SPO RZL i ZPORR) nie napawały optymizmem.

Zdarzało się, że sala, w której prowadzono spotkanie pustoszała nawet jeszcze przed zaplanowaną przerwą, a już to, że większość uczestników nie czekała do końca było normą

Wśród uczestników konsultacji zainteresowanie nowymi możliwościami było co najmniej powściągliwe. Obiegowa i powszechna była opinia, że realizacja projektów to tylko dodatkowe zadania oraz związane z tym problemy i zagrożenia. Zdarzało się, że sala, w której prowadzono spotkanie pustoszała nawet jeszcze przed zaplanowaną przerwą, a już to, że większość uczestników nie czekała do końca było normą. Z upływem czasu

i zbliżającą się datą naszego wstąpienia do Unii rosło zainteresowanie potencjalnych beneficjentów problematyką przedsięwzięć możliwych do unijnego dofinansowania. Tym samym spotkania się wydłużały, zadawano też coraz więcej pytań.

Zadania WUP w Warszawie to nie tylko promocja. Musieliśmy się również przygotować do wdrażania, rozliczania, kontroli oraz monitoringu projektów realizowanych ze środków EFS. Idealną lekcją, zarówno dla doświadczonych, jak i nowych pracowników urzędu było przygotowanie i realizacja projektów w ramach pomocy technicznej oraz udział w pracach komisji oceniających wnioski na utworzenie ABK czy GCI. To właśnie poprzez zakup nowoczesnego sprzętu komputerowego (takie możliwości stwarzała pomoc techniczna) w tamtym czasie podniosła się jakość pracy w naszym urzędzie.

Od maja 2004 roku rozpoczęły się już intensywne szkolenia i przygotowania organizacyjne do pierwszych konkursów. Na ich ogłoszenie wyczekiwali z niecierpliwością nie tylko beneficjenci, ale i pracownicy nowego wydziału, choć ci ostatni na pewno też z dużymi uzasadnionymi

obawami. Należy przypomnieć bowiem, że pierwsze wnioski były wypełniane w programach do edycji tekstu (WORD, Open Office) i składane w formie zarówno papierowej, jak i elektronicznej. Dawało to możliwość sprawdzenia, czy beneficjent nie przekroczył maksymalnej liczby znaków przewidzianej dla poszczególnych punktów wniosku.

Spore przeżycia towarzyszyły też pierwszym posiedzeniom Komisji Oceny Wniosków. Większość ekspertów pierwszy raz rozpatrywała takie dokumenty i uczestniczyła w podejmowaniu decyzji dotyczących przyznania nawet kilkumilionowych kwot wsparcia na realizację projektów. Z każdym konkursem liczba składanych wniosków rosła w ogromnym tempie, a ich łączna wartość zaczęła kilkakrotnie przekraczać limity planowanych środków. Pierwsze wnioski o płatność i liczba poprawek oraz pierwsze kontrole i stwierdzone nieprawidłowości pokazały, jak dużym błędem ze strony potencjalnych beneficjentów było ich podejście do pierwszych spotkań informacyjnych.

Jakub Gwoździł,  
dyrektor filii WUP w Ciechanowie

## Akademia Przedsiębiorczości szansą dla bezrobotnych



Pierwsza grupa uczestników cyklu projektów „Akademia Przedsiębiorczości”

Wejście Polski do Unii Europejskiej zapoczątkowało kolejny etap ewolucji Publicznych Służb Zatrudnienia. Również i w naszym

województwie zadania Samorządu Województwa zostały rozszerzone o zagadnienia związane z Europejskim Funduszem Społecznym. Jednocześnie wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, pobudzanie ich aktywności gospodarczej, również zachęcanie do zakładania własnej firmy to jedne z głównych działań zapewniających wzrost zatrudnienia i poprawę konkurencyjności już funkcjonujących MiSP na jednolitym rynku europejskim. Sektor ten jest dominującą grupą podmiotów gospodarczych w naszym kraju.

Rozpoczęcie działalności gospodarczej i praca na własny rachunek to niejednokrotnie jedyna i najlepsza szansa

na zmianę sytuacji życiowej. Status indywidualnego przedsiębiorcy otwiera nowe możliwości realizacji aspiracji zawodowych oraz poprawę sytuacji zawodowej mikroprzedsiębiorcy i jego rodziny. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom z inicjatywy byłej dyrektor filii WUP w Ciechanowie Elżbiety Szymanik, kierownika zespołu ds. RPRP i EFS oraz pracowników tego zespołu, Samorząd Województwa zgłosił na konkurs projekt własny „Akademia Przedsiębiorczości” w ramach Działania 2.5 ZPORR. Ciechanowski pomysł był na tyle atrakcyjny, że kierownictwo WUP podjęło decyzję o złożeniu pięciu bliźniaczych projektów dla wszystkich filii. Wszystkie wnioski o dofinansowanie



projektów ze względu na ich społeczną zasadność i profesjonalne przygotowanie znalazły uznanie w ocenie ekspertów Instytucji Wdrażającej. Projektodawca wybrał bowiem takie formy wsparcia, które gwarantowały wyeliminowanie lub złagodzenie wszystkich barier utrudniających uruchomienie własnej działalności gospodarczej i jednocześnie zwiększających skuteczność samozatrudnienia jako formy aktywizacji zawodowej.

Dwa etapy szkolenia ABC Przedsiębiorczości oraz bezpłatne usługi konsultacyjno-doradcze pozwoliły beneficjentom nabyć podstawowe umiejętności z zakresu zakładania i prowadzenia własnej firmy oraz

wzmocnić u nowych mikroprzedsiębiorców wiarę we własne siły. Wsparcie pomostowe zapewniło środki

## 2161 nowych firm powstało na Mazowszu

w ramach 49 projektów,  
które w latach 2005-2015  
realizował WUP

finansowe na pokrycie podstawowych obligacyjnych opłat związanych z ubezpieczeniem właściciela w pierwszych miesiącach prowadzenia

działalności gospodarczej. Wreszcie podstawowe wsparcie kapitałowe w formie dotacji inwestycyjnej zapewniło środki finansowe na rozwój firmy. Efektywność tych projektów dla łagodzenia skutków bezrobocia i rozwoju przedsiębiorczości, skutkowałą przyjęciem przez Samorząd Województwa działań z tego zakresu w kolejnych latach w trybie systemowym.

W rezultacie w latach 2005-2015 WUP zrealizował 49 projektów, w ramach których powstało na terenie Mazowsza 2 161 nowych podmiotów gospodarczych.

**Andrzej Długołęcki,**  
filia WUP w Ciechanowie

## Kapitał Ludzki – nowe wyzwanie

**W** 2007 roku nastąpiły zmiany w funkcjonowaniu WUP. Część pracowników Wydziału Obsługi EFS przeszła do nowo utworzonej instytucji: Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Wraz z nimi odeszły osoby odpowiedzialne za wdrażanie Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Przed nami stało nowe zadanie – Program Operacyjny Kapitał Ludzki.

Na podstawie porozumienia z 14 sierpnia 2007 r. pomiędzy Zarządem Województwa Mazowieckiego a WUP powierzono nam rolę Instytucji Wdrażającej (Instytucji Pośredniczącej II stopnia) Działanie 6.1 PO KL Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie.

Początki nie były łatwe. Mimo że mieliśmy doświadczenie w pracy z funduszami europejskimi w ramach ZPORR i SPO RZL, tylko niektórzy pracownicy zajmowali się wdrażaniem projektów wyłonionych do dofinansowania w ramach konkursów. W Kapitał Ludzki trzeba było wejść z marszu. Powierzono nam zadanie i każdy chciał mu sprostać, nierzadko poświęcając czas prywatny.

Ogółem, w latach 2007-2013, na realizację Działania 6.1 PO KL przeznaczono (bez wkładu własnego): ok. 198 mln 232 tys. PLN na Poddziałanie 6.1.1; ok. 49 mln 482 tys. PLN na Poddziałanie 6.1.2 i ok. 960 mln 369 tys. PLN na Poddziałanie 6.1.3.

Do końca lutego 2015 roku ogłoszono 13 konkursów na projekty z Poddziałania 6.1.1 PO KL (w tym jeden

konkurs przyspieszonego wyboru, dwa konkursy na projekty innowacyjne i dwa na projekty współpracy ponadnarodowej lub z komponentem ponadnarodowym), siedem z Poddziałania 6.1.2 i siedem naborów w ramach Poddziałania 6.1.3. Zawarto odpowiednio: w ramach Poddziałania 6.1.1 – 226 umów o dofinansowanie projektu; w ramach Poddziałania 6.1.2 – 137 umów o dofinansowanie projektu; w ramach Poddziałania 6.1.3 – ogółem 39 umów oraz 234 aneksy wynikające z corocznie wydawanych decyzji MPIPIS zwiększających środki z Funduszu Pracy.

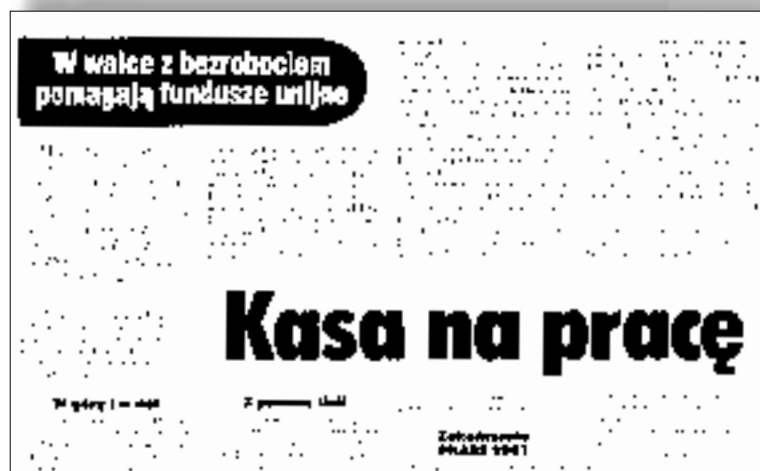
We wnioskach o płatność rozliczono (stan z 28.02. br.): w ramach Poddziałania 6.1.1 PO KL – 180 677 386,08 PLN, co stanowi 91,29 proc. zakontraktowanej wartości umów; w ramach Poddziałania 6.1.2 PO KL

– 42 859 960,24 PLN (86,63 proc.); w ramach Poddziałania 6.1.3 PO KL – 940 878 320,61 PLN (97,97 proc.).

Dzięki wsparciu w ramach Działania 6.1 PO KL 120 535 osób podniosło kwalifikacje zawodowe (w ramach szkoleń, warsztatów i staży) lub otrzymało środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej, a 549 pracowników PSZ podwyższyło swe kompetencje i kwalifikacje zawodowe.

Nie obyło się oczywiście bez problemów. Ciągłe zmiany wytycznych, interpretacji oraz problemy z realizacją projektów zmuszały nas do poszukiwania nowych rozwiązań. Zawsze jednak udawało się je znaleźć dzięki pracy zespołowej, wzajemnemu zaufaniu i zaangażowaniu w pracę.

**Anna Grabek,**  
kierownik Wydziału Wdrażania EFS



## Wydział Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

### Ochrona roszczeń *pracowniczych*

Od 1 stycznia 2012 roku, czyli od momentu, kiedy Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie zaczął realizować zadania Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego, do 31 marca 2015 roku ze środków Funduszu wypłacono 32 271 zaległych świadczeń pracowniczych, na rzecz 12 678 pracowników. Zaspokojono roszczenia pracownicze w stosunku do 602 niewypłacalnych

pracodawców, na ogólną kwotę prawie 77 mln 588 tys. zł (na mocy ustawy z 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy).

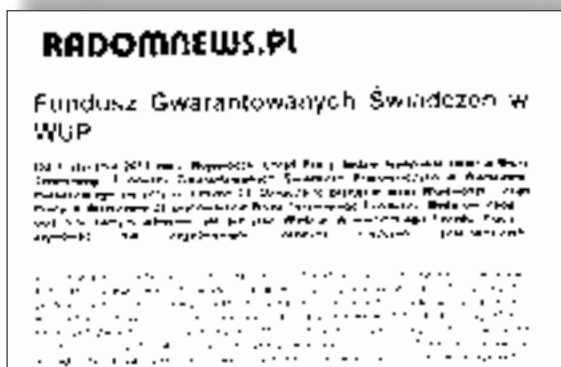
W tym okresie Mazowsze zawsze plasowało się w czołówce województw, które wydatkowały największe środki z FGŚP w związku z istniejącymi gwarancjami państwa związanymi z ochroną roszczeń pracowniczych.

21 listopada 2013 roku weszła w życie ustawa z 11 października 2013 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy. Przyjęte rozwiązania były stosowane w okresie wprowadzonego przez przedsiębiorcę przestoju ekonomicznego lub obniżonego wymiaru czasu pracy pracownikom z przyczyn nie dotyczących pracowników. W okresie funkcjonowania ustawy, czyli od 21 listopada 2013 roku do 30 czerwca 2014 roku przedsiębiorcy złożyli 18 wniosków o przyznanie bezzwrotnej pomocy na dofinansowanie do

wynagrodzeń w związku z obniżeniem wymiaru czasu pracy i przestojem ekonomicznym. W tym czasie dyrektor WUP w Warszawie zawarł 17 umów z przedsiębiorcami na kwotę prawie 2 mln 152 tys. zł. W oparciu o zawarte umowy, na podstawie złożonych miesięcznych wykazów, ze środków Funduszu na Mazowszu wypłacono na rzecz 325 osób 1 mln 982 tys. zł – czyli niewielej w skali kraju.

Od 1 lutego 2015 roku na mocy nowelizacji ustawy z 11 października 2013 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy, przedsiębiorcy mogą ponownie występować z wnioskami o przyznanie świadczeń związanych z ochroną miejsc pracy. Do 31 marca 2015 roku dyrektor WUP w Warszawie zawarł jedną umowę z przedsiębiorcą na ponad 532 tys. zł na częściowe zaspokojenie wynagrodzeń dla 83 pracowników za czas przestoju ekonomicznego.

Joanna Piłka,  
kierownik Wydziału FGŚP



## Mazowieckie Obserwatorium Rynku Pracy

### Nasza placówka *badawcza*

Wydział Mazowieckiego Obserwatorium Rynku Pracy (MORP) funkcjonuje w strukturach WUP w Warszawie od 2009 roku.

Zespół Mazowieckiego  
Obserwatorium Rynku Pracy

Głównym celem jego działalności jest monitorowanie sytuacji na regionalnym i lokalnych rynkach pracy. Do chwili obecnej MORP wdrożył

sześć projektów badawczych, w ramach których zrealizowano 24 badania w obszarze rynku pracy, edukacji i gospodarki województwa mazowieckiego. Działalność Obserwatorium wspiera Rada Programowa MORP, czuwająca nad poprawnością metodologiczną prowadzonych prac. W skład rady wchodzi autorytety naukowe z różnych dziedzin – polityki rynku pracy, integracji społecznej, statystyki, ekonomii.

Wśród prowadzonych przez Obserwatorium prac na szczególną uwagę zasługują przedsięwzięcia obserwatorskie pod względem metodologicznym, nieprowadzone wcześniej na poziomie regionalnym, do których



zaliczyć można opracowanie modelu prognozowania liczby pracujących do 2020 roku, badanie pracy nierejestrowanej w województwie czy wreszcie badanie młodzieży należącej do grupy NEET.

Do działań innowacyjnych, w istotny sposób usprawniających prace MORP i pozwalających na znaczące ograniczenie kosztów, należy także wdrożenie systemu umożliwiającego w pełni samodzielne prowadzenie badań. Od 2014 roku, w ramach porozumień z powiatowymi urzędami pracy, Obserwatorium realizuje wspólne badania w obszarze sytuacji na lokalnych rynkach pracy województwa mazowieckiego.

Wyniki prac Obserwatorium są upowszechniane wśród interesariuszy. Korzystają z nich m.in.: Wojewódzka Rada Rynku Pracy, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego, instytucje rynku pracy i instytucje edukacyjne. Specjaliści MORP organizują konferencje badawcze, uczestniczą w licznych seminariach, panelach eksperckich, w trakcie których prezentowane są

wyniki badań i płynące z nich rekomendacje.

Mazowieckie Obserwatorium Rynku Pracy aktywnie działa również na forum ogólnopolskim i europejskim. MORP brał czynny udział w pracach Ogólnopolskiego Forum Obserwatoriów Rynku Pracy. Obecnie jest członkiem Grupy Roboczej utworzonej w celu opracowania modelu monitorowania sytuacji osób młodych na rynku pracy w Polsce. MORP należy także do europejskiej sieci obserwatoriów rynku pracy (European Network on Regional Labour Market Monitoring), w ramach której dokonuje się wzajemna wymiana wiedzy i doświadczeń badawczych.

Działalność Obserwatorium została doceniona w resorcie pracy. Między innymi za wdrożenie systemu do prowadzenia wspólnych badań z powiatowymi urzędami pracy WUP w Warszawie został nagrodzony przez ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza w konkursie na najlepsze wdrożenie założeń znowelizowanej ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Katarzyna Kozakowska



## Z DUŻEJ CHMURY mały deszcz

Po raz kolejny, w maju 2014 roku, znowelizowana została ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zapowiadało gruntowną reformę urzędów pracy. Po roku od wprowadzenia nowych regulacji można powiedzieć, że na poziomie samorządu województwa na efekty zmian będziemy musieli poczekać jeszcze dwa, może trzy lata. Rewolucji nie było.

### → Krajowy Fundusz Szkoleniowy

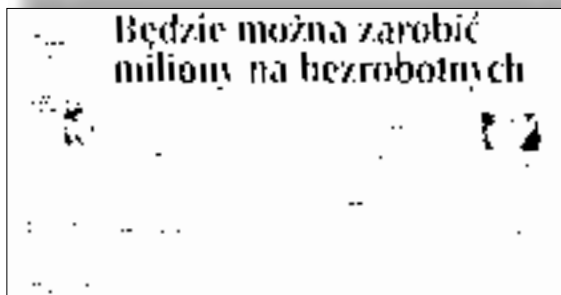
Nowy instrument dotyczący rozwoju zasobów ludzkich, dedykowany pracodawcom oraz pracownikom, a nie osobom bezrobotnym. Na poziomie samorządu województwa zadanie to będzie wiązało się z podziałem środków KFS pomiędzy powiatowe urzędy pracy, z uwzględnieniem priorytetów określonych przez ministra właściwego do spraw pracy. Ze środków Funduszu wojewódzkie urzędy pracy będą mogły finansować działania związane z określaniem zapotrzebowania na zawody na rynku pracy, badaniem efektywności wsparcia udzielonego ze środków KFS, promocją Funduszu, a także konsultacjami i poradnictwem dla pracodawców w zakresie korzystania z KFS.

### → Program regionalny

Program regionalny nie należy do zupełnie nowych instrumentów – został wyłączonej z ustawy po jej nowelizacji, która weszła w życie 1 lutego 2009 roku. Teraz wraca w nowej odsłonie. Program regionalny będzie inicjowany na podstawie diagnozy sytuacji na rynku pracy dokonanej na podstawie analiz i prognoz dotyczących w szczególności: sytuacji bezrobotnych na rynku pracy województwa, powiatów i gmin; zapotrzebowania pracodawców na kwalifikacje na regionalnym rynku pracy i mobilności siły roboczej.

Programy regionalne będą finansowane ze środków Funduszu Pracy i wspierane innymi środkami. Realizatorami będą wojewódzki urząd pracy we współpracy z powiatowymi urzędami pracy na podstawie zawartego porozumienia. Aktywizacja





będzie odbywała się w ramach instrumentów i usług wynikających z ustawy o promocji zatrudnienia. Marszałek województwa będzie monitorował realizację programu regionalnego w poszczególnych powiatach, w tym wdrażanie działań niezbędnych do podjęcia w przypadku wystąpienia zagrożenia jego realizacji.

➔ Zlecenie działań aktywizacyjnych

Marszałek województwa w ramach środków Funduszu Pracy może zlecić wykonanie działań aktywizacyjnych agencji zatrudnienia, realizującej usługę pośrednictwa pracy co najmniej przez poprzedni rok kalendarzowy, potwierdzoną w złożonej marszałkowi województwa informacji o działalności. Działaniami aktywizacyjnymi obejmowani będą długotrwale bezrobotni, dla których został ustalony profil pomocy II albo III. Wojewódzki urząd pracy przygotowuje i przeprowadza procedurę wyboru realizatora działań aktywizacyjnych oraz dokonuje

w ramach województwa wyboru powiatów, z których do realizatora będą kierowani bezrobotni.

Zakres i warunki zlecenia działań aktywizacyjnych wojewódzki urząd pracy uzgadnia we współpracy z powiatowymi urządami pracy. Za wykonanie działań aktywizacyjnych realizatorowi przysługuje wynagrodzenie, które za jednego bezrobotnego nie będzie mogło przekroczyć trzykrotności przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w dniu zawarcia umowy o świadczenie działań aktywizacyjnych. Wynagrodzenie będzie wypłacane maksymalnie w czterech częściach, a 80 proc. płatności będzie przysługiwało za osiągnięcie efektów w postaci doprowadzenia do podjęcia pracy i jej utrzymania w sumie przez 14, 90 i 180 dni.

➔ Wspieranie i realizacja działań sieci EURES

Wojewódzkie urzędy pracy są odpowiedzialne za realizację zadań wynikających z prawa swobodnego przepływu pracowników pomiędzy państwami Wspólnoty Europejskiej. Należy do nich wspieranie i realizacja działań sieci EURES, w tym koordynowanie realizacji tych działań przez urzędy pracy na terenie województwa, we współpracy z ministrem właściwym do spraw pracy, samorządami powiatowymi oraz innymi podmiotami uprawnionymi do realizacji działań sieci EURES. Główne zmiany w tym obszarze dotyczą obszarów wskazanych w zestawieniu obok.

**Nałaska Grodzicka,**  
Wydział Regionalnej Polityki Rynku Pracy  
kierownik Zespołu ds. Współpracy Regionalnej

włączenie Ochotniczych Hufców Pracy do świadczenia usług w ramach EURES

otwarcie EURES dla sektora prywatnego na podstawie procesu akredytacji na poziomie krajowym

nastawienie na współpracę Publicznych Służb Zatrudnienia i prywatnych agencji zatrudnienia w dostarczaniu usług EURES

powstanie katalog usług świadczonych w ramach EURES

badania EURES na szczeblu województwa finansowane będą w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

nastawienie na rezultaty w postaci zwiększenia zatrudnienia poprzez proces pośrednictwa pracy

## Dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, powołanym przez Marszałka Województwa Mazowieckiego, jest

**Tomasz Sieradz**, od 1.08.2014 roku, od 1.09.2011 do 31.07.2014 jako p.o. dyrektor

**wcześniej funkcję tę pełnili:**

**Aleksander Kornatowski**, od 1.01.2011 do 31.08.2011, jako p.o. dyrektor

**Edward Marek Wroniewski**, od 7.12.2010 do 31.12.2010, jako p.o. dyrektor

**Krzysztof Strzałkowski**, od 22.08.2008 do 06.12.2010, jako p.o. dyrektor

**Tadeusz Zając**, od 1.02.2004 do 18.08.2008

**Edward Marek Wroniewski**, od 13.05.2003 do 31.01.2004, jako p.o. dyrektor

**Lech Antkowiak**, od 1.05.2001 do 31.08.2003

**Piotr Chała**, od 1.07.1999 do 1.05.2001

**Elżbieta Grunt-Mejer**, od 16.05.1998 do 30.06.1999, jako p.o. dyrektor

**Janusz Lewandowski**, od 16.10.1995 do 17.05.1998

**Teodozjusz Faleńczyk**, od 1.07.1995 do 30.09.1995, jako p.o. dyrektor

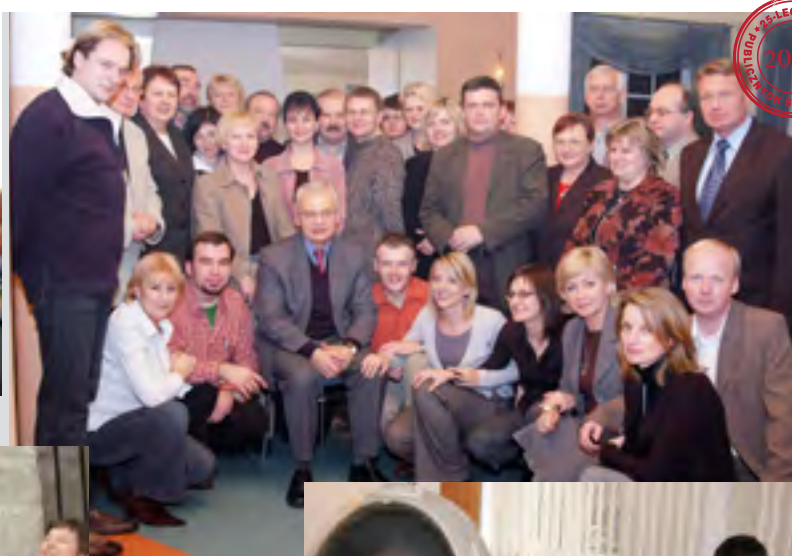
**Anna Kowalska**, 1.01.1993 do 30.06.1995



# Zatrzymane w kadrze



# Zatrzymane w kadrze







Ryszard Penkata,  
dyrektor PUP w Lipsku

## Zasiłki bez obstawy

Pracę w „pośredniaku” w Lipsku, jako kierownik biura, rozpocząłem 1 stycznia 1992 roku. Początek mojej pracy zbiegł się z masowymi zwolnieniami praktycznie we wszystkich zakładach pracy na naszym terenie, a tym samym masową rejestracją bezrobotnych. Urząd nie był na to przygotowany, ani pod względem kadrowym, ani sprzętowym. W tym czasie w biurze pracowało tylko dziewięć osób, z których dwie przebywały na zwolnieniach. Na wyposażeniu było pięć biurerek, a więc jedno przypadało praktycznie na dwóch pracowników. Nie było pieniędzy na zakup nowych, ale z czasem udało mi się za symboliczną złotówkę kupić używane od syndyka masy upadłościowej jednego z upadających przedsiębiorstw.

Posiadaliśmy tylko jedną maszynę do pisania. Kserowanie potrzebnych dokumentów odbywało się w urzędzie miasta, dzięki uprzejmości sekretarza urzędu. Co prawda mieliśmy już wtedy dwa komputery, ale służyły one tylko do rejestracji i obsługi bezrobotnych oraz generowania decyzji płatcowej. Do żadnych innych funkcji, np. pisania pism czy decyzji nie były przystosowane.

Warunki lokalowe były bardziej niż trudne. Poza pomieszczeniem kasowym dysponowaliśmy tylko dwoma pokojami (trzeci udało mi się pozyskać na początku mojego urzędowania). Mieliśmy wówczas zarejestrowanych już grubo ponad dwa tysiące osób. Codziennie pod drzwiami stały ogromne rzesze bezrobotnych. A pieniądze na zasiłki były przynoszone, bez żadnej ochrony, z banku oddalonego o pół kilometra. Trzeba pamiętać, że były to czasy, kiedy prawo do zasiłku posiadało 100 procent bezrobotnych, nie tak jak obecnie – zaledwie 7-8 procent zarejestrowanych. Przysługiwał nie tylko osobom, które nigdy dotychczas nie pracowały, ale również absolwentom szkół ponadpodstawowych. Ci, po otrzymaniu świadectw, od razu więc szli do urzędu, aby się zarejestrować.

Do 1992 roku z aktywnych form walki z bezrobociem praktycznie udzielane były tylko pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej i tworzenie nowych miejsc pracy. Prace interwencyjne, szkolenia czy roboty publiczne zaczęły się dopiero w następnych latach.

Roboty publiczne też odbywały się na innych zasadach niż obecnie. Samorzędy otrzymywały bezrobotnych do realizacji inwestycji infrastrukturalnych. Dzięki robotom publicznym na terenie okolicznych gmin powstało między innymi kilka sal gimnastycznych. W Lipsku wybudowana została od podstaw ulica 1 Maja wraz z chodnikami z kostki oraz kompletnym uzbrojeniem w wodę, kanalizację sanitarną i burzową. Wykonawcom z zewnątrz pozostało jedynie położyć asfalt i zamontować oświetlenie.

Sytuacja lokalowa urzędu zmieniła się diametralnie dopiero w grudniu 1997 roku, po przeprowadzce do wyremontowanego i zmodernizowanego budynku, w którym pracujemy do dzisiaj. Został on przekazany przez urząd miasta w formie darowizny na rzecz skarbu państwa. Środki na remont generalny i modernizację udało nam się pozyskać w całości z Krajowego Urzędu Pracy w Warszawie.



Arkadiusz Nowakowski,  
dyrektor PUP  
w Kozienicach

## Zgrana drużyna

Moja przygoda z urzędem pracy w Kozienicach zaczęła się 25 lat temu, kiedy zostałem kierownikiem ówczesnego Rejonowego Biura Pracy. Stanowisko objąłem 1 kwietnia 1990 roku, oprócz mnie pracowały tam jeszcze dwie osoby. Szybko okazało się, że zatrudnienie trzeba zwiększyć, ponieważ liczba osób pobierających zasiłki dla bezrobotnych stale rosła. Wówczas w urzędzie nie było jeszcze komputerów, tylko maszyny do pisania, a pracownicy wydawali decyzje dla wszystkich, gdyż zasiłek należał się każdej zarejestrowanej osobie. Można sobie wyobrazić, jakie to było zadanie, nic więc dziwnego, że decyzje były wydawane nawet po upływie kilku miesięcy od zarejestrowania. Teraz to nie do pomyślenia.

Pojawienie się komputerów było ogromnym wydarzeniem, ale i wyzwaniem dla pracowników, którzy musieli zmierzyć się nie tylko z obsługą nowego sprzętu, ale i uporać z wprowadzaniem dużej ilości danych. Podołaliśmy temu zadaniu i praca stała się trochę lżejsza, choć bezrobotnych ciągle przybywało. Niestety, zakłady pracy na naszym terenie zwalniały coraz więcej pracowników, a niektóre zostały całkowicie zlikwidowane.

W pierwszych latach pracy pojawiało się wiele wyzwań, ale chyba największym było przeniesienie danych z systemu informatycznego „Bezrobotni” do systemu informatycznego „Puls”. Pracownicy wykazali się wówczas ogromnym zaangażowaniem. Praca w urzędzie odbywała się na dwie zmiany. Jedna obsługiwała bezrobotnych, a druga weryfikowała i wprowadzała dane kilku tysięcy bezrobotnych zgromadzone przez blisko 10 lat. Moi pracownicy jeździli także do ościennych urzędów pomagać przy przenoszeniu danych. Po wielu miesiącach z ogromną satysfakcją rozpoczęliśmy pracę w systemie informatycznym „Puls”.

Kolejnym wielkim wyzwaniem była przeprowadzka urzędu w 1999 roku. Otrzymaliśmy do zagospodarowania ponad 20 pokoi, blisko 700 metrów kwadratowych, ale... były to pomieszczenia po mieszkaniach socjalnych w internacie, w opłakanym stanie technicznym i na dodatek przy pustej kasie urzędu! Okazało się jednak, że dobre



postrzeganie naszej instytucji w środowisku lokalnym spowodowało, że mogliśmy liczyć na pomoc wielu instytucji, przedsiębiorstw, wójtów, burmistrza i starosty. Nikt nam nie odmawiał pomocy i w ciągu zaledwie kilku miesięcy, co na początku wydawało się absolutnie niemożliwe, budżet udało się wyremontować i otworzyć „nowy” urząd.

Z perspektywy minionych 25 lat mogę śmiało powiedzieć, że Powiatowy Urząd Pracy w Kozienicach to moje „dziecko” – byłem z nim od dnia urodzin, poprzez uzyskanie pełnoletności, aż po dorosłość. A za największy sukces uważam utworzenie zgranej drużyny pracowników, którą w ponad 80 procentach wybrałem z osób bezrobotnych. To ekipa świetnie przygotowanych ludzi, podnoszących stale swoje kwalifikacje, profesjonalistów, którzy niosą pomoc klientom naszego urzędu.



## Pionierskie czasy

W lutym 1990 roku powołane zostały Rejonowe Biura Pracy. Jedno z nich powstało w Zwoleniu. 1 kwietnia 1990 roku zostałem, po wygraniu konkursu, kierownikiem tego biura. Miałem zadanie zorganizować pracę od podstaw oraz zatrudnić pracowników. Na początku były to zaledwie trzy osoby.

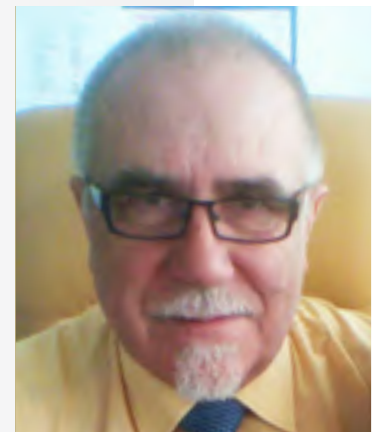
To były pionierskie czasy. Nie mieliśmy przecież żadnego doświadczenia w zakresie walki z bezrobociem, które dopiero stawało się poważnym problemem społecznym. Pracowaliśmy trochę metodą prób i błędów. Pierwsza siedziba znajdowała się w Urzędzie Miasta i Gminy przy placu Kochanowskiego, w samym centrum Zwolenia. Na początku wypłaty zasiłków dla bezrobotnych odbywały się w kasie urzędu, ponieważ w naszym biurze nie było ani kasjerki, ani odpowiedniego pomieszczenia.

Zasiłki były przyznawane bezterminowo dla wszystkich zarejestrowanych, niezależnie od stażu. Rozwiązanie to działało jak lep na muchy. Osoby, które poprzednio uchylały się od pracy, rejestrowały się tylko po to, aby otrzymać zasiłek. Dodatkowo pulę bezrobotnych powiększali absolwenci szkół ponadpodstawowych, którzy również nabywali prawo do świadczenia. W świadomości społecznej pojawił się termin tzw. kuroniówki, który pochodził od nazwiska ówczesnego ministra pracy i polityki społecznej Jacka Kuronia. Dla wielu osób wyraz ten do dzisiaj jest synonimem zasiłku dla bezrobotnych.

W listopadzie 1990 roku nasze biuro stało się jednostką Urzędu Rejonowego, do którego zresztą zostało przeniesione. Mieliśmy lepsze warunki pracy, otrzymaliśmy komputery i system do rejestracji bezrobotnych. Niestety, ich liczba rosta lawinowo. Na koniec 1990 roku stopa bezrobocia na terenie działania biura wynosiła 5,7 proc. Stopniowo padały kolejne zakłady w Zwoleniu, pracę traciły także osoby dojeżdżające do Radomia.

Nasza rola ograniczała się wówczas głównie do rejestracji bezrobotnych i wypłaty świadczeń. Największym wyzwaniem było sprostanie roszczeniowej postawie większości bezrobotnych. Staraliśmy się im współczuć, wczuwać w ich położenie, ale jednocześnie mieliśmy poczucie, że nie bardzo możemy pomóc. Ponad tysiąc zarejestrowanych osób bez pracy i nas troje pracowników, a ofert pracy jak na lekarstwo. Co można było w tej sytuacji zrobić?

W ustawie o zatrudnieniu z 16 października 1991 roku więcej miejsca poświęcono aktywnym formom przeciwdziałania bezrobociu, ograniczając prawo do zasiłków. Pojawiła się możliwość udzielania pożyczek na prowadzenie działalności gospodarczej oraz zatrudniania absolwentów, można też było kierować bezrobotnych na roboty publiczne i prace interwencyjne. Roboty publiczne były organizowane głównie przez Zakład Gospodarki Komunalnej przy porządkowaniu terenu i pielęgnacji zieleni. Większość osób bezrobotnych nie była jednak zainteresowana taką pracą i uchylała się od przyjęcia skierowania. Tego typu oferta była traktowana przez nich jak kara albo wręcz ujmą na honorze.



Antoni Kozanka, dyrektor PUP w Zwoleniu



# DECENTRALIZACJA urzędów pracy



Eugeniusz Demianiuk,  
dyrektor PUP  
w Płońsku

Wśród licznych zadań samorządu powiatowego, który powstał w wyniku reformy z 5 czerwca 1998 roku, znalazło się również przeciwdziałanie bezrobociu i aktywizacja zawodowa osób bez pracy. Mimo to powiatowe urzędy pracy jeszcze przez rok pozostawały w strukturze administracji centralnej i były nadzorowane przez Krajowy Urząd Pracy.

Dopiero pod koniec 1999 roku rozgorzała dyskusja na temat zarządzania urzędami pracy i dysponowania środkami Krajowego Urzędu Pracy. Za przejściem urzędów zdecydowanie opowiadały się środowiska samorządowe, których racje ostatecznie zwyciężyły. I tak, 1 stycznia 2000 roku, powiatowe urzędy pracy weszły w skład administracji powiatowej, natomiast wojewódzkie urzędy pracy zaczęły podlegać urzędom marszałkowskim. W ten sposób przestała istnieć dotychczasowa płaszczyzna współpracy i zależności. Wojewódzki urząd pracy przestał być zwierzchnikiem powiatowych urzędów pracy, a Krajowy Urząd Pracy – jednostką nadrzędną wobec WUP. Fundusz Pracy pozostał nadal pozabudżetowym funduszem celowym, dzielonym bezpośrednio z KUP na poszczególne powiaty.

Problemy bezrobocia najostrzej dotyczyły samorządy powiatowe. Ograniczone możliwości rozwoju gospodarczego, brak środków na inwestycje, spadek zatrudnienia, niedostosowanie kierunków kształcenia do potrzeb rynku pracy, polityka fiskalna i podatkowa państwa, deficyt w handlu zagranicznym – to wszystko uwidaczniało się w postaci braku ofert pracy, wzrostu liczby bezrobotnych oraz uprawnionych do zasiłków i świadczeń przedemerytalnych. Jeśli dodać do tego ograniczone środki Funduszu Pracy, to kwestie lokalnego bezrobocia stawały się bardzo poważne. Tych problemów nie należy jednak wiązać z likwidacją państwowego systemu urzędów pracy.

Zła sytuacja na rynku pracy nie ominęła także powiatu płońskiego. Wysokie bezrobocie (prawie 10 tys. bezrobotnych w 2002 roku, stopa bezrobocia 21 proc.), duża liczba bezrobotnych wśród młodzieży, ograniczone środki Funduszu Pracy (tylko 1,8 mln zł), spowodowały, że pojawił się problem ubóstwa, długotrwałego bezrobocia, rozwijała się szara strefa

zatrudnienia. Jak słusznie zauważył redaktor A. Tumialis w „Tygodniku Ciechanowskim”: Nie trza w sprawie bezrobocia /Kolejnych raportów /Przecież nawet gwóźdź i ziemniak/Mamy już z importu.

Z drugiej strony, w wyniku reformy samorządowej, powiaty zdobyły bezpośredni wpływ na rozwiązywanie lokalnych problemów związanych z bezrobociem. Uzyskały również możliwość realizacji wspólnych programów z zakresu polityki społecznej i pozyskiwania niezbędnych funduszy. Powiaty otrzymały także profesjonalnie zorganizowaną i sprawnie działającą strukturę urzędów pracy, radzącą sobie w wielu ekstremalnych warunkach, a także profesjonalną, wyspecjalizowaną, oddaną sprawie kadre (pomimo wielu przeciwności i przykrości, które znosiła). Pracownicy urzędów czuli wyraźnie, że są na pierwszej linii frontu walki z bezrobociem. Wykonywali swoją

*W wyniku reformy samorządowej,  
powiaty zdobyły  
bezpośredni wpływ  
na rozwiązywanie  
lokalnych problemów  
związanych z bezrobociem*

pracę, ale w poczuciu, że na ich barki państwo przerzuciło ciężar tych zmagañ bez konkretnego wsparcia.

Sam fakt posiadania urzędów pracy przez starostwa tego problemu nie rozwiązywał. Urzędy pracy zajmowały się głównie obsługą bezrobotnych i pracodawców, czyli pośrednictwem pracy. Nie tworzyły miejsc pracy ani warunków do ich utrzymania. Jedynie pośrednio, w części, wspomagały starostów w tym zakresie, jako element polityki społeczno-gospodarczej powiatów. Starostowie i samorządy nie mogły już liczyć na pieniądze „z Warszawy”, bo tych było coraz mniej albo nie było wcale. Tylko własne kompetencje oraz wykorzystanie lokalnych możliwości rozwoju mogły stworzyć nowe miejsca pracy.

Otwarcie sklepu  
z ofertami pracy  
w Płońsku



# MIŁOWY krok

Procesowi reorganizacji PSZ, szczególnie w początkowym okresie, towarzyszyła bardzo trudna sytuacja na krajowym i regionalnym rynku pracy. Na Mazowszu liczba zarejestrowanych bezrobotnych w 2002 roku przekroczyła 368 tysięcy, a rok później stopa bezrobocia wynosiła już 15,4 proc. W kraju było jeszcze gorzej – w latach 2001-2003 liczba bezrobotnych przekroczyła trzy miliony. Powiatowe urzędy pracy zmagają się z brakiem pieniędzy na aktywne formy walki z bezrobociem. Sytuację dodatkowo komplikowała fluktuacja kadr.

Miłowym krokiem w stronę usprawnienia polityki rynku pracy było uchwalenie ustawy z 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która zastąpiła ustawę o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z 1994 roku. Oprócz katalogu podstawowych usług rynku pracy nowa regulacja prawna definiowała grupy pracowników urzędu pracy odpowiedzialnych za realizację tych usług. Kluczową kadrę Publicznych Służb Zatrudnienia tworzyli od tej pory pośrednicy pracy, doradcy zawodowi, specjaliści do spraw rozwoju zawodowego, specjaliści do spraw programów, liderzy klubów pracy oraz asystenci i doradcy sieci EURES. Wobec każdej grupy pracowników określono wymagania dotyczące poziomu wykształcenia i kwalifikacji oraz niezbędnego stażu pracy w służbach zatrudnienia.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku Publicznym Służbom Zatrudnienia powierzono nowe zadania związane między innymi z migracją zarobkową Polaków, prowadzeniem europejskiego pośrednictwa pracy w ramach sieci EURES czy kierowaniem pomocy w ramach projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego do grup znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy.

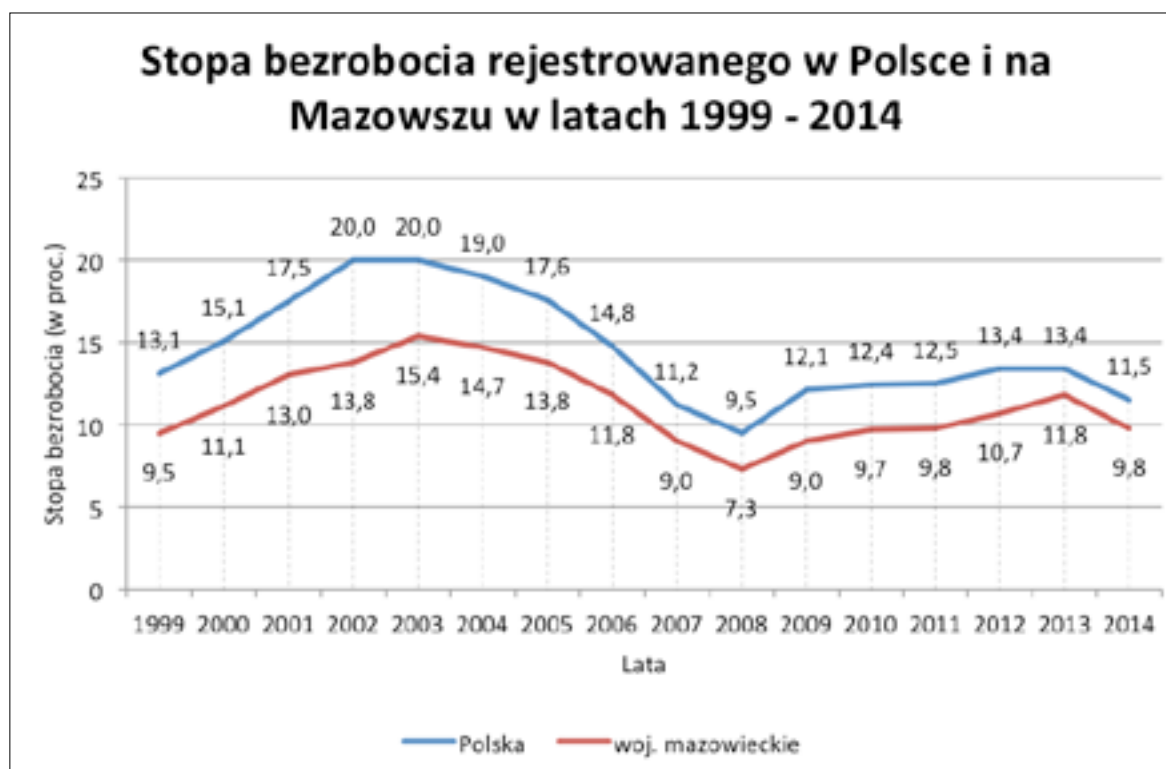
Wizerunek urzędów pracy jako mało efektywnych jednostek dzielenia świadczeń dla bezrobotnych zaczął powoli ustępować miejsca roli inicjatorów ożywienia gospodarczego i współpracy instytucji rynku pracy. Najlepszym przykładem był Program Wdrażania Modelu Partnerstwa Lokalnego na Mazowszu, do którego aktywnie przyłączyło się wiele powiatów z województwa mazowieckiego. Warsztaty Lokalnego Ożywienia Gospodarczego zaowocowały nie tylko zawiązaniem trwałej współpracy pomiędzy partnerami reprezentującymi różne środowiska społeczności lokalnej, ale przede wszystkim przygotowaniem, a następnie realizacją szeregu projektów służących poprawie sytuacji na rynku pracy.

Kolejnym ważnym etapem poprawy efektywności aktywizowania bezrobotnych było wydzielenie w strukturze powiatowych urzędów pracy Centrów Aktywizacji Zawodowej. Zadania nowych komórek organizacyjnych utworzonych na podstawie nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z 1 lutego 2009 roku w większym stopniu koncentrowały się na potrzebach osób aktywnie poszukujących pracy.

Na koniec grudnia 2014 roku stopa bezrobocia na Mazowszu, po kilku latach, znowu osiągnęła wynik jednocyfrowy – 9,8 proc. Średnia wojewódzka nie oddaje jednak w pełni sytuacji, jaka panuje w powiatach oddalonych od Warszawy. Dopóki w naszym regionie są obszary, na których bezrobocie przekracza 20 proc., samorządy i działające w ich strukturach powiatowe urzędy pracy nie będą ustawać w działaniach ukierunkowanych na pomoc osobom bezrobotnym i pracodawcom.



**Grażyna Borowiec**,  
dyrektor PUP  
w Mińsku Mazowieckim,  
przewodnicząca  
Konwentu Dyrektorów  
Powiatowych Urzędów  
Pracy Województwa  
Mazowieckiego



# Więcej instrumentów więcej możliwości

Rola powiatowych urzędów pracy po nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia



Danuta Borkowska,  
dyrektor PUP w Łosicach

Nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która weszła w życie 27 maja 2014 roku, zmieniła podejście do prowadzenia polityki rynku pracy przez samorządy lokalne, w szczególności przez powiatowe urzędy pracy, które realizują zadania z zakresu promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej.

Ta największa od 10 lat reforma urzędów pracy wprowadziła nową jakość w urzędach pracy, wyznaczyła im nową rolę, jaką jest świadczenie bardziej skutecznej pomocy osobom bezrobotnym w powrocie na rynek pracy oraz pracodawcom w poszukiwaniu pracowników. Całkowicie zmienił się sposób podejścia do problemu bezrobocia, którego w gospodarce rynkowej nie da się uniknąć. Chodzi

## *Całkowicie zmienił się sposób podejścia do problemu bezrobocia,*

*którego w gospodarce rynkowej nie da się uniknąć*

jednak o to, by minimalizować jego poziom i objąć wsparciem osoby, które chcą podjąć zatrudnienie i udzielać im wszelkiego możliwego wsparcia, by weszły lub wróciły na rynek pracy. Nowością było też mocno podkreślane zindywidualizowane podejście do osób poszukujących pracy oraz rozliczanie urzędów pracy z efektów, a nie tylko starannego działania, co na bardzo zróżnicowanych i niejednorodnych lokalnych rynkach pracy jest trudne do osiągnięcia. Bezpośrednia praca z klientem – poprzez objęcie stałą opieką bezrobotnego i pracodawcy przez jednego doradcę klienta – pozwala na kierowanie wsparcia do tych, którzy najbardziej go potrzebują, a w efekcie na skuteczne zatrudnienie bezrobotnych. Nowe narzędzie, jakim jest profilowanie pomocy osobom bezrobotnym, w niewielkim stopniu wpłynęło na urealnienie i zredukowanie faktycznej liczby bezrobotnych, a na to liczyły urzędy pracy, by lepiej wykorzystać swój potencjał kadrowy.

Inaczej wygląda też model i sposób myślenia o aktywizacji. Obecnie działania powiatowych urzędów pracy są w dużym stopniu ukierunkowane na lepsze i trafniejsze adresowanie usług i instrumentów rynku pracy, na podniesienie umiejętności i kwalifikacji, zdobycie doświadczenia przez osoby bezrobotne, aby po okresie aktywizacji, na dłuższy czas, a nawet na trwałe mogły wrócić na rynek pracy. Powiatowe urzędy pracy chcą prowadzić aktywizację, ale tych, którzy faktycznie poszukują pracy. Chcą, mogą i powinny być aktywnym, efektywnym – obok pracodawców i przedsiębiorców – aktorem na rynku pracy. Jest to jednak możliwe tylko wówczas, gdy będą zajmować się problemami tych osób, które rejestrują się w nadziei, że otrzymają pomoc, wsparcie i są faktycznie zainteresowane pracą. Chcemy, i dążymy do tego, aby urzędy pracy były postrzegane jako miejsce, gdzie firmy szukają pracowników, a bezrobotni zatrudnienia i gdzie otrzymają realną pomoc. Trzeba jednak pamiętać, że nawet najbardziej efektywny urząd nie znajdzie pracy każdej osobie zarejestrowanej.

Nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia mocno postawiła na wspieranie młodych ludzi. W przypadku osób do 30. roku życia premiowana jest przede wszystkim ich własna inicjatywa i aktywność. Mając w ręku jeden z bonów przyznawanych przez urzędy pracy, dysponują oni atutem w negocjacjach z pracodawcami, których sami znajdują.

Urzędy pracy otrzymały też nowe możliwości współpracy i inicjatywy na rzecz lokalnych rynków pracy. Po raz pierwszy pojawiła się szansa na nawiązanie trwalszej

i bardziej skutecznej współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi wspomagającymi bezrobotnych a Publicznymi Służbami Zatrudnienia.

Pustym zapisem było do tej pory kontraktowanie usług aktywizacyjnych poza urzęd pracy. Niby taka możliwość była, ale warunki takiego outsourcowania pracy z bezrobotnym były dla zleceniobiorców nieatrakcyjne. Celem zlecenia było bowiem osiągnięcie 12-miesięcznego zatrudnienia osoby bezrobotnej, w praktyce od wykonawcy zlecenia oczekiwano stuprocentowej skuteczności. Zapis ten na szczęście uległ zmianie i obecnie celem zlecenia jest sześciomiesięczne zatrudnienie, a zleceniobiorca jest wynagradzany (w uproszczeniu) proporcjonalnie do osiągniętego celu.

Zupełnie inną rolę miały urzędy pracy 25 lat temu, kiedy również podjęto próbę rozwiązania problemu bezrobocia, będącego skutkiem reformy gospodarczej, która spowodowała masowe zwolnienia. W tamtym okresie funkcjonowanie na otwartym rynku pracy było niezmiernie trudne, budziło wiele niepewności, nie powstawały nowe firmy, a istniejące prawie nikogo nie przyjmowały do pracy. Ustawa z 29 grudnia 1989 roku o zatrudnieniu była wyjątkowo korzystna dla bezrobotnych ze względu na szeroko przyznawane względnie wysokie zasiłki, a za bezrobotnych uznano wszystkich, którzy nie mogli znaleźć pracy i zgłosili się do urzędu. Prawo do zasiłku mieli praktycznie wszyscy, a ponadto, ponieważ zasiłek był korzystniejszy niż zasiłek wychowawczy, kobiety opiekujące się małymi dziećmi często rozwiązywały umowy o pracę z pracodawcami po to, aby pobierać świadczenia z urzędów.

Taka polityka, wykorzystująca przede wszystkim instrumenty osłonowe, spowodowała gwałtowny napływ osób do rejestrów urzędów. Ich działania polegały więc przede wszystkim na ustalaniu uprawnień do zasiłków i obsłudze ich wypłacania. Katalog form aktywizacji był bardzo ubogi – przede wszystkim szkolenia, prace interwencyjne i roboty publiczne, a pracodawcy nie poszukiwali pracowników za pośrednictwem urzędów.

Przez kolejne lata wprowadzano ograniczenia do uzyskiwania statusu osoby bezrobotnej i nabywania uprawnień zasiłkowych. Realizowane były nowe usługi i instrumenty oraz inne działania wspierające, jednak bez wsparcia kadrowego i finansowego urzędów. Podobnie się dzieje teraz, podczas przeprowadzanej od 2014 roku reformy urzędów pracy. Muszą one, aby mogły stosować wszystkie formy wsparcia, dysponować zdecydowanie większą liczbą pracowników.

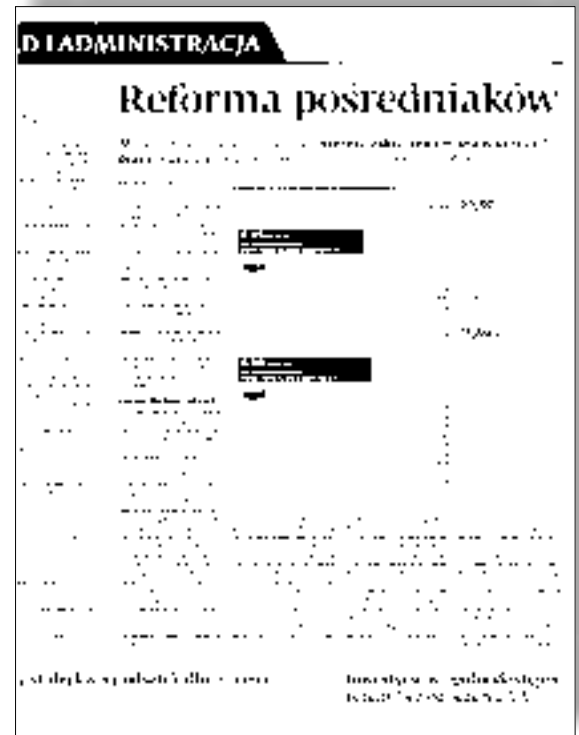
Największy problem rynku pracy stanowi nadal fakt, że znaczna część osób rejestruje się tylko dla ubezpieczenia zdrowotnego. Przez 25 lat nie udało się też rozwiązać problemu składki na ubezpieczenie zdrowotne, która często zachęca ludzi do rejestracji i pozostawania w tych rejestrach, co wpływa na negatywny obraz urzędów pracy, jeśli chodzi o gotowość bezrobotnych do podjęcia zatrudnienia.

Patrząc jednak całościowo na znowelizowaną ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, jej ocena jest zdecydowanie pozytywna. Zmienione

## Ta największa od 10 lat reforma urzędów pracy wprowadziła nową jakość w urzędach pracy,

wyzaczyła im nową rolę, jaką jest świadczenie bardziej skutecznej pomocy osobom bezrobotnym w powrocie na rynek pracy oraz pracodawcom w poszukiwaniu pracowników

przepisy wprowadzają nowe rozwiązania stymulujące aktywność urzędów pracy, pracodawców i samych bezrobotnych. Atrakcyjnie wygląda duży zakres odrębnych rozwiązań i ulg dla różnych grup poszukujących pracy: młodych bezrobotnych poniżej 30. roku życia czy starszych – z grupy 50+, jak też pracodawców. Wdrożenie reformy wymagało od urzędów pracy dużego wysiłku i zaangażowania. Nowe przepisy dają więcej instrumentów i możliwości urzędowi pracy, ale za tym muszą pójść dodatkowe pieniądze. Wykonanie i wywiązanie się ze wszystkich działań i założeń jest niemożliwe ze względu na małą liczbę pracowników, którzy w wielu przypadkach są nadmiernie obciążeni rejestracją i dokumentowaniem swoich działań, sprawozdawczością i innymi czynnościami biurokratycznymi.



# BIULETYN jak kronika

Doskonałym źródłem wiedzy o działaniach Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, ale i o problemach Publicznych Służb Zatrudnienia jest biuletyn Mazowiecki Rynek Pracy. Nasz bezpłatny dwumiesięcznik jest swoistą kroniką pracy urzędu oraz zmieniającej się sytuacji na rynku pracy. Redagowany przez Wiesławę Lipińską i Annę Mazur z Zespołu ds. Promocji Urzędu, a składany przez Marcina Ruckiego, jest rozsyłany do samorządów wszystkich szczebli, administracji rządowej, stowarzyszeń, instytucji i organizacji związanych z rynkiem pracy oraz bibliotek publicznych w całym kraju. Kolportujemy go też podczas regionalnych imprez plenerowych, targów pracy i konferencji poświęconych rynkowi pracy.



Wszystkie informacje o Publicznych Służbach Zatrudnienia i polskim rynku pracy – na wortalu [psz.praca.gov.pl](http://psz.praca.gov.pl), o działalności Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie – [wupwarszawa.praca.gov.pl](http://wupwarszawa.praca.gov.pl)



Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie > WUP w liczbach

## WUP w liczbach

<b>480 580</b>	<b>80 198</b>	<b>3 525</b>	<b>ponad 50 tys.</b>
osób bezrobotnych i poszukujących pracy skorzystało z usług doradców zawodowych pomagających zaplanować karierę zawodową	osób skorzystało z porad Europejskiej Sieci Zatrudnienia EURES	mieszkańców Mazowsza podjęło pracę za granicą dzięki rekrutacjom zorganizowanymi w WUP w Warszawie z zagranicznymi pracodawcami	mieszkańców Mazowsza odwiedziło międzynarodowe targi pracy i międzynarodowe dni informacji, które oferowały miejsca pracy za granicą i przybliżyły zasady mobilności zawodowej na europejskim rynku pracy
<b>3 015</b>	<b>116,9 mln zł</b>	<b>ok. 65 tys.</b>	<b>120 535</b>
osób bezrobotnych znalazło zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych przy konserwacji urzędów melioracyjnych w ramach programu „Praca i Środowisko”, realizowanego w latach 2005-2011	wydano na aktywizację zawodową 18 466 bezrobotnych, m.in. poprzez szkolenia, staże, prace interwencyjne, dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz koszty wyposażenia stanowiska pracy w ramach projektów „Mazowsze 2007”, „Mazowsze 2008”	mieszkańców Mazowsza skorzystało ze wsparcia o wartości ok. 254 mln zł z funduszy unijnych, w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich i Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego	mieszkańców Mazowsza wzięło udział w projektach aktywizujących rynek pracy realizowanych w latach 2007-2015 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki
<b>24 635</b>	<b>1 207 755 443,42 zł</b>	<b>prawie 77,6 mln zł</b>	
osób bezrobotnych utworzyło własne firmy dzięki dotacjom unijnym	przeznaczono na podnoszenie kwalifikacji zawodowych i na dotacje na utworzenie własnej firmy dla osób bezrobotnych lub zagrożonych utratą pracy	wypłacono od 2012 roku dla 12 678 pracowników lub byłych pracowników z 602 niewypłacalnych firm zarejestrowanych na Mazowszu z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu m.in. niewypłaconych pensji i roszczeń pracowniczych	

